

Wiadomości Lubińskie

Następne
wydanie
28
Września

Rok IV Nr 36

Lubin 14 września 2007

Redaktor wydania: Iwona Mielczarek

ISSN 1732-761X GAZETA BEZPŁATNA

mcp
service s.c.

ul. Wyszyńskiego 8
tel./fax 846 37 78
mcp@neostrada.pl

komis

Serwis:

- drukarek
- kopiarek
- materiałów eksploatacyjnych

MIEJSKIE SPRAWY

Strajk zawieszony

30 sierpnia dyrekcja szpitala ZOZ w Lubinie podpisała porozumienie ze strajkowym komitetem lekarzy.

str. 2

AKTUALNOŚCI

Przylesie bez komisariatu?

Przywrócenie posterunku całonocowego na osiedlu Przylesie tematem dyskusji na sesji Rady Miejskiej.

str. 7

KULTURA

Koncerty

W ciągu czterech dni z okazji obchodów 25. Rocznic Zbrodni Lubińskiej w naszym mieście na scenach muzycznych wystąpiło 29 zespołów. Zagrały gwiazdy lubińskiej, krajowej i zagranicznej estrady.

str. 9-10

SPORT

Za nami dwie kolejki

- Zaskoczyliśmy samych siebie. Wisła wykorzystała nasze wszystkie słabości - wywiad z Michałem Świrkułą z zawodnikiem Interferii Zagłębia Lubin.

str. 13



BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPLAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla Klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej "liście"

KREDYTY POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

lubin.pl
spotkajmy.sie!

**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl

**CENTRUM
UBEZPIECZEŃ**
OC dla Ciebie !!!

Do 900cm³ - od 168zł
901cm³ - 1300cm³ - od 220zł
1301cm³ - 1600cm³ - od 272zł *
1601cm³ - 2500cm³ - od 308zł *

* promocja z ubezpieczeniem mieszkania



LUBIN ul. 1 Maja 6
tel. 076 842 11 17

**SPRZEDAM DOM
W ZABUDOWIE
BLIŹNIACZEJ**
Typu GL-146
Krzeczyn Wielki
tel. 509 895 950

**MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ**

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 844 13 93

Kredyty GE Money Bank
Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- proste szybkie procedury
- kredyty gotówkowe do 60 000 (do 6 000 bez zaświadczeń o dochodach)
- kredyty konsolidacyjne do 96 000
- okres spłaty nawet do 8 lat

PROMOCJA
zwrot 5% odsetek

NIE MA TAKIEJ OFERTY NA RYNKU!

Karkonoskie Biuro Kapitałowe LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

Akcja strajkowa lubińskich lekarzy zawieszona

Efekt długich negocjacji

30 sierpnia 2007 roku dyrekcja lubińskiego ZOZ podpisała porozumienie ze strajkowym komitetem lekarzy. Dzień później (31 sierpnia) medycy bezterminowo zawiesili akcję protestacyjną.

Większość lekarzy lubińskiego szpitala wycofała już wypowiedzenia umowy o pracę. Medycy oddali również karty statystyczne dla NFZ. - To dobra informacja przede wszystkim dla pacjentów naszego regionu - powiedział na ostatniej konferencji prasowej Edward Schmidt, dyrektor lu-

bińskiego ZOZ. - Do porozumienia ze strajkującymi lekarzami doszliśmy w 30 sierpnia, lecz uzyskanie kompromisu o zawieszeniu strajku przyspieszyła w naszej placówce wizyta wiceprzewodniczącego Zarządu Krajowego OZZL Tomasza Undermana oraz wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu Dolnośląskiego OZZL Wojciecha Sulka - dodaje Schmidt.

Lekarze zgodzili się również na propozycje placowe jakie zaproponowała im dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie.

- Na ogólnym zebraniu lekarzy poddano nasze propozycje pod głosowanie i większością głosów zostały one przyjęte - mówi Schmidt.

W porozumieniu zawarto następujące ustalenia:

Zwiększenie o 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego lekarzy od dnia 1 października 2007 roku.

- Zawarte porozumienie to efekt długich negocjacji. Pozwala ono jednak na ten moment zawiesić akcję protestacyjną

Zrównanie wynagrodzenia lekarzy rezydentów z wynagrodzeniem młodszych asystentów i wprowadzenie w IV kwartale tego roku dla wszystkich pracowników ZOZ premii w wysokości do 20 procent wynagrodzenia zasadniczego w zależności od uzyskanego dodatniego wyniku finansowego placówki oraz wypłacenie lekarzom wynagrodzenia za okres od 16 lipca bieżącego roku.

- Zawarte porozumienie to efekt długich negocjacji. Pozwala ono jednak na ten moment przyjąć te rozwiązania i zawiesić akcję protestacyjną - powiedziała Elżbieta Koczur-Szoziel, wice-

przewodnicząca OT OZZL w Lubinie. - Porozumienie to jednak nie rozwiązuje sporu zbiorowego, gdyż nie wszystkie postulaty zostały spełnione, ale pozwala na zawieszenie akcji

strajkowej. Dlatego od 31 sierpnia praca w szpitalu odbywa się normalnie - tłumaczy Koczur-Szoziel.

- Podczas tych długich negocjacji

- My lekarze jesteśmy bardzo zadowoleni i będziemy z uwagą przyglądać się właśnie tego typu działaniom

padły liczne zapewnienia organu założycielskiego o deklarowanej spłacie finansowej placówki z czego my lekarze jesteśmy bardzo zadowoleni i będziemy z uwagą przyglądać się właśnie tego typu działaniom - dodaje Beata Znamirska, skarbnik OT OZZL. - Ponieważ zapewni-

nam to przede wszystkim dobre warunki pracy w szpitalu, a także lepszą opiekę medyczną wszystkim mieszkańcom miasta i okolic.

- W tym roku na inwestycje oraz modernizację szpitala organ założycielski przeznaczył już ponad 1,3 mln złotych - poinformowała Małgorzata Drygas-Majka, starosta lubińska. Spłacamy również pożyczkę, która została zaciągnięta przez szpital w 2005 roku i jest to jeszcze w sumie 469 tys. złotych do spłaty - dodaje starosta.

Podczas konferencji w lubińskim ZOZ lekarze zawiesili akcję protestacyjną. Dyrektor poinformował, że w końcu po siedmiu latach w szpitalu zostają wznowione rutynowe zabiegi laparoskopii. Po raz pierwszy za-



Elżbieta Koczur-Szoziel, wiceprzewodnicząca OT OZZL



Beata Znamirska, członek zarządu OT OZZL

bieg ten przeprowadzono 30 sierpnia 2007 roku na jednej z pacjentek oddziału ginekologicznego.

Iwona Mielczarek

Na zdjęciu: Uczestnicy konferencji prasowej w lubińskim ZOZ



Na dywidendę poczekamy

Sąd oddalił zażalenie KGHM

Sąd Okręgowy w Legnicy, 18 września, rozpatrzy sprawę nieważności uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy dotyczącej dywidendy za rok 2006. Sąd oddalił zażalenie spółki na wstrzymanie drugiej części dywidendy po doniesieniu, jakie złożył szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego.

Spółka poinformowała w specjalnym komunikacie, że sąd okręgowy oddalił jej zażalenie na postanowienie w sprawie wstrzymania wypłaty drugiej części dywidendy. Wypłata drugiej części dywidendy - 1, 696 mld zł, która miała zostać wypłacona 10 września, została wstrzymana, ponieważ ważność uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z 9 lipca, która była korektą uchwały z 30 maja Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, zakwestionował jeden z akcjonariuszy Ryszard Zbrzyzny. Sąd zablokował więc wypłatę drugiej części dywidendy dopóki nie rozpatrzy sprawy.

Rozprawa dotycząca stwierdzenia nieważności uchwały ma odbyć się 18 września.

KaSt

NWZA w KGHM

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy zwołane na 18 października uzupełnił skład Rady Nadzorczej KGHM.

Zwołania NWZA domagał się największy akcjonariusz - skarbnik państwa. Akcjonariusze uzupełniają skład rady miedziowego holdingu, po tym jak odszedł z niej Adam Glapiński. Glapiński ze stanowiska przewodniczącego Rady KGHM odszedł do Polkomtelu i objął funkcję prezesa.

Obecnie Rada liczy ośmiu członków, w tym trzech członków z wyboru zarządu.

KaSt

Egzamin maturalny odbył się kilka miesięcy temu, jednak w większości miast w Polsce pieniądze nie wpłynęły jeszcze na konta nauczycieli. Lubin stanowi jeden z wyjątków od tej sytuacji.

W naszych placówkach oświatowych nie ma takiego problemu, gdyż dyrektorzy wygospodarowali pieniądze z własnych środków, dzięki czemu zaraz po zakończonych maturach nauczyciele otrzymali zapłatę za część ustną egzaminu, co stanowiło uzupełnienie ich miesięcznej pensji. Teraz

jednak z niecierpliwością oczekują na zwrot poniesionych kosztów, gdyż wykorzystane zostały fundusze posiadane przez szkoły na cały rok. Zestawienie kosztów za ustną maturę, które przygotowało starostwo, zostało już jednak zaakceptowane przez wojewodę dolnośląskiego, dlatego ich wypłata dla dyrektorów szkół jest już niezbyt odległą perspektywą.

Cała pula środków dla powiatu lubińskiego to 58 tysięcy złotych. Wygospodarowanie własnych środków na wynagrodzenia jest zdecydowanym sukcesem lubiń-

skich dyrektorów placówek oświatowych, gdyż w podobnej sytuacji jest niewiele miast w Polsce. Większość nauczycieli do tej pory nie otrzymała należnych wynagrodzeń. Wiąże się to prawdopodobnie z tym, że dyrektorzy pozostałych placówek oświatowych nie posiadali rezerw finansowych, które mogliby wykorzystać, a do gmin i powiatów nie dotarły obiecane środki z budżetu państwa. W skali kraju według wyliczeń samorządów chodziło o kwotę około 12,2 mln zł.

MS

Nie ma pieniędzy na rozbudowę drogi krajowej

S-3 na liście rezerwowej

Ta strategiczna dla Dolnego Śląska inwestycja drogowa miała zostać zrealizowana w latach 2007/2013 jednak środki unijne, które miały być przekazane na ten cel zostały zabrane przez polski rząd i przekazane na inne inwestycje, między innymi na budowę drogi z Lublina do Białegostoku.

- Projekt odcinka drogi S-3 od Nowej Soli do Legnicy, który miał być budowany w latach 2007-2013, znalazł się na liście rezerwowej sporządzonej przez rząd Polski, podobnie jak lista główna projektów losowych dołączonych do programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” - powiedział marszałek województwa dolnośląskiego. Samorząd województwa odnosi się do decyzji negatywnie.

Zbulwersowani taką decyzją są również przedstawiciele samorządów gminnych i powiatowych nasze-



go województwa, przez które droga S-3 miała przebiegać.

- Mielimy nadzieję, że jeżeli droga S-3 powstanie mieszkańcy Głogowa będą mogli przez Lubin jechać do Legnicy i tam kierować się na autostradę i dzięki temu komunikować się

z Wrocławiem - mówiła podczas konferencji Anna Brok, starosta powiatu głogowskiego.

- Były już rozmowy w tej sprawie, wydaliśmy publiczne pieniądze na plany zagospodarowania przestrzennego, jak również zadeklarowaliśmy

pomoc w rozmowach przy wykupie gruntów pod tą drogę - powiedział Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic. - Teraz się cofamy. Najpierw była mowa o drodze A-3, potem o S-3, a za moment okazało się, że wejdziemy na drzewa - kwituje Wabik.

- Rezygnacja z budowy tej drogi odbędzie się kosztem dróg lokalnych i zwiększeniem wydatków na ich remonty - dodała Małgorzata Drygas-Majka, starosta powiatu lubińskiego.

Rząd RP przyjął kilka miesięcy temu drogę S3 w wysokości 521 mln euro na odcinku Nowa Sól - Legnica (w tym obwodnicę dla Lubina koszt. ok. 400 mln zł). Rząd tą decyzją odebrał Zagłębiu Miedziowemu tę ważną inwestycję. Osobiście spotykałem wszystkich samorządowców by przyspieszyć tę inwestycję. Zarząd Województwa będzie apelował by Rząd RP zmienił tą złą decyzję dla Lubina i Województwa - powiedział Piotr Borys.

Zdaniem Andrzeja Łosia jest to de-

cyzja polityczna. - Nie ma co do tego żadnych wątpliwości - powiedział marszałek województwa. - Przez lata ubiegaliśmy się o budowę drogi S-3. I jak teraz wytłumaczyć fakt, że rezygnuje się z dobrze przygotowanej w tym regionie inwestycji na rzecz dróg na wschodniej ścianie kraju, gdzie istnieje wręcz gęszć dróg ekspresowych. Droga z Lublina do Białegostoku, to droga przez bagna, ale za to w regionie, gdzie poparcie ma PiS.

Marszałek województwa dodał, że na cięcia w inwestycjach, które miały otrzymać dofinansowanie z Unii Europejskiej zaważyło kilka elementów między innymi spadek kursu euro, wzrost cen na materiały budowlane i organizacja mistrzostw Euro 2012. Łoś stwierdził, że oddała to region miedziowy od organizacji tej imprezy.

Iwona Mielczarek

Na zdjęciu: Uczestnicy konferencji prasowej w Starostwie Powiatowym

25 lat po zbrodni...

Minęło 25 lat od tragicznej w skutkach demonstracji Solidarności, w której od milicyjnych kul zginęły trzy osoby, a kilkanaście zostało rannych. Dla upamiętnienia tamtych dni w Lubinie odbyły się kilkunastodniowe obchody z udziałem m.in. prezydenta i premiera RP, kongresmenów z USA i reprezentantów opozycji Kubańskiej.

Obchody lubińskiego 31 Sierpnia rozpoczęły się 28 sierpnia w Legnicy na XXI Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ "Solidarność". Spotkanie w całości poświęcone było obchodom tragicznych wydarzeń z sierpnia 1982 roku w Lubinie. Na koniec zjazdu delegaci mieli możliwość uczestniczyć w koncercie zespołu „Raz, dwa,

Wśród nich była też matka jednego z zamordowanych w Lubinie - Mieczysław Pożniak. - Podpisanie porozumień sierpniowych było „wielkim, historycznym zwycięstwem” - podkreślał prezydent Kaczyński. - Olbrzymią rolę w drodze do wolności odegrała odwaga i determinacja Polaków, którzy niejednokrotnie bronili niepodległości ojczyzny. Odwaga, którą wykazali się właśnie robotnicy w Lubinie ćwierć wieku temu wychodząc na ulicę i stawiając opór milicji, dała podwaliny naszej wolności.

Lech Kaczyński osobiście uhonorował uczestników lubińskiej demonstracji z 31 sierpnia 1982 r. odznaczeniami państwowymi. Dodatkowo na wniosek "Solidarności" Zagłębia Miedziowego radni przyznali odznacze-

premera, znani artyści, potężna produkcja i ogrom przygotowań dały oczekiwany efekt. Odwiedzający Lubin dziennikarze i widzowie byli pod wrażeniem, nie tylko przygotowania uroczystości, ale głównie reakcji lubinian, w których pamięć jest wciąż żywa.

- Odwaga, którą wykazali się robotnicy w Lubinie ćwierć wieku temu stawiając opór milicji, dała podwaliny naszej wolności



Lech Kaczyński,
Prezydent RP

- Ogólnie obchody rocznicy Zbrodni Lubińskiej mogą uznać za jedną z najlepiej zorganizowanych imprez - mówi Marek Zawadka, dyrektor CK Muza. - Jestem zadowolony z jej przebiegu i z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że była udana. Chciałbym jednak podkreślić, że była to ostatnia impreza tego typu, na której występy artystów były bezpłatne dla widzów.

Przygotowania do obchodów zajęły 10 miesięcy. Wszystkie zaplanowane wystawy, koncerty, konferencje oraz wernisaże odbyły się zgodnie z planem. Relacje telewizyjne przeprowadziły wszystkie ogólnopolskie stacje telewizyjne, a główne wydanie wiadomości TVP1 realizowane było ze Wzgórza Zamkowego.

ochroniarzkiej oraz 85 funkcjonariuszy Straży Miejskiej. W sumie podczas 29 koncertów, jakie odbywały się na lubińskich błoniach i na lotnisku Zagłębia Miedziowego, nie doszło do żadnych większych incydentów.

- Służby miejskie bardzo sprawnie zabezpieczyły ruch, parkingi i ogólną

obsługę mieszkańców podczas wszystkich koncertów - podsumowywał Marek Zawadka. - Warto dodać, że Lubin pokazał, że potrafi zorganizować tak wielkie uroczystości i radzi sobie z nimi doskonale. Szczególnie można tu podkreślić rolę mieszkańców, którzy ze zrozumieniem i wielkim zaangażowaniem brali udział we wszystkich pozycjach programu i dla których pamięć o tamtych dniach jest wciąż żywa.

Zadowoleni z obchodów Zbrodni Lubińskiej są również mieszkańcy miasta, dla których tak duża, a zarazem udana impreza, okazała się być sporym zaskoczeniem.

- Nie spodziewałam się, że władzom miasta uda się zorganizować tę uroczystość z tak wielkim rozmachem - mówi Anna Kozlik, lubinianka. - Na pierwszy rzut oka widać było, że organizatorzy poświęcili mnóstwo czasu na jej przygotowanie. Dzięki temu my mieszkańcy miasta, mogliśmy godnie oddać hołd poległym górnikom. Uważam też, że zaproszenie artystów i koncertów występujących w doskonały sposób podkreśliły wagę uroczystości, a koncerty zostały naprawdę sprawnie zorganizowane.

- Te cztery dni były dla mnie naprawdę szczególnie - mówi Stefan Frąckowiak, lubinianin. - Dzięki nim wróciła we mnie pamięć tamtych dni, jestem dumny, że mogłem wziąć udział w tych uroczystościach. Cieszę się, że organizatorzy tak poważnie potraktowali zbrodnię, jakiej dokonano na naszych mieszkańcach 25 lat temu.

Andrzej Niemiec, Iwona Mielczarek

- Lubin przez te dni był na „ustach” całej Polski. Naszego miasta jeszcze nigdy nie odwiedziło tylu znanych i distinguished gości



Robert Raczynski,
prezydent Lubina

ników poległych podczas demonstracji w 1982 roku: Michałowi Adamowiczowi, Mieczysławowi Pożniakowi oraz Andrzejowi Trajkowskiemu. W imieniu zamordowanych odznaczenia odebrały ich rodziny.

- Cieszymy się głównie z tego, że do świadomości Polaków powoli dociera prawda o tym, co wydarzyło się w Lubinie 25 lat temu - podsumowuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. - Wizyta prezydenta i

trzy”, który odbył się na dziedzińcu Akademii Rycerskiej w Legnicy. Następnego dnia premier RP, Jarosław Kaczyński w towarzystwie wojewody dolnośląskiego Krzysztofa Grzelczyka, prezydenta Lubina Roberta Raczynskiego, prezesa KGHM Krzysztofa Skóry i przewodniczącego zarządu regionu Zagłębia Miedziowego NZZS "Solidarność" Bogdana Orłowskiego uroczystie otworzył konferencję, podczas której zaproszeni naukowcy z Instytutu Pamięci Narodowej analizowali czas stanu wojennego na terenie Lubina i Dolnego Śląska.

Główne uroczystości odbyły się 31 sierpnia pod Pomnikiem Pamięci Ofiar Lubin '82. Prezydent Lech Kaczyński odznaczył 154 „bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.

„bojowników o wolność”, jak mówił o wyróżnionych.



Lech Kaczyński, Prezydent RP



Robert Raczynski, Prezydent Miasta Lubina



Krzysztof Skóra, Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A.



Podpisano umowę na budowę stadionu ...

Już za dwa lata powstanie nowy stadion Zagłębia Lubin. Nowoczesny obiekt na ponad 16 tys. miejsc zostanie wybudowany w miejsce obecnego. Nowy stadion spełniać będzie wszystkie wymogi UEFA.

Oprócz boiska z podgrzewaną płytą i sztucznego oświetlenia, posiadać będzie wszystkie trybuny zadane, monitoring zewnętrzny i wewnętrzny, nowoczesne zaplecze socjalne, techniczne, prasowe wraz ze studiami telewizyjnymi oraz strefę VIP. Wykonawcą przedsięwzięcia jest konsorcjum PeBeKa - Hochtief.

Umowę na budowę nowego stadionu podpisali 30 września na murawie stadionu Zagłębia Lubin premier Jarosław Kaczyński oraz Robert Pietruszyn, prezes Zagłębia Lubin. - To wielka chwila dla naszego miasta - mówił Robert Pietruszyn. - Rozpoczyna się budowa pierwszego stadionu nie tylko na Dolnym Śląsku, ale również w Polsce. Jesteśmy ekipą, która najpierw robi, później mówi. Dzisiaj mówimy "słowo stało się ciałem", a czyni mówią same za siebie.

- Nie zdajemy sobie sprawy, że w Polsce nie ma nowoczesnych stadionów - mówił premier. To będzie stadion dla klubu Zagłębie Lubin, on zasługuje na to, zasługuje na to również Lubin i cała Polska.

Po krótkim spotkaniu z prezydentem Jarosławem Kaczyńskim na płycie boiska, odbyła się konferencja prasowa z udziałem Krzysztofa Skóry, prezesa KGHM Polska Miedź SSA, Mariusza Bobera, prezesa Rady Nadzorczej Zagłębia Lubin SSA, Bolesława Gerbera, prezesa Zarządu PeBeKa S.A., Roberta Pietruszyna, prezesa Zagłębia Lubin SSA i Andrzeja Rybarczyka, wiceprezesa Zarządu Hochtief Polska.

- Rozpoczyna się proces, o którym mówiliśmy wiele miesięcy temu - mówił Krzysztof Skóra, prezes KGHM.

- Wybudujemy stadion. To będzie nowoczesny obiekt z prawdziwego zdarzenia. Wiem, co ten stadion znaczy dla tysięcy kibiców Zagłębia Lu-

bin Wierzę, że drużyna będzie rozgrywać na nim mecze Ligi Mistrzów - zapewniał Mariusz Bober, prezes Rady Nadzorczej Zagłębia Lubin.

- Mam nadzieję, że nasza drużyna będzie grała tak dobrze, jak ten stadion będzie wyglądał - dodał Bolesław Gerber, prezes Zarządu PeBeKa.

Co ciekawe. Dzisiaj, dwie godziny wcześniej Lubińska Spółka Inwestycyjna podpisała umowę z biurem projektowym Archimedia Poznań na budowę hali widowiskowo-sportowej na terenie Lubińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Plany zakładają, że hala pomieści trzy tysiące osób.

Ewa Chojna, Mariola Samoticha



Nie wszyscy uczniowie szkół podstawowych poszli do szkoły ubrani zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Edukacji

Brak mundurków

Prawie 50 procent uczniów z lubińskich szkół podstawowych 3 września podczas inauguracji nowego roku szkolnego wystąpiło w normalnych strojach galowych. Powód? Nie wszystkie krawcowe zdążyły się uporać z uszyciem tak wielkiej ilości mundurków.

ły Bożena Małek. - Razem ten problem przezwyciężymy - mówiła dyrektorka. - Z mojej strony mogę zapewnić, że tej sprawy będę pilnować. Obiecuję, że do 1 października wszyscy uczniowie będą ubrani w mundurki. Po prostu firma, która podjęła zamówienie na uszycie strojów nie zdążyła z ich uszyciem.

Zdaniem dyrektorki przepis o mundurkach został przyjęty w złym terminie co spowodowało, że producenci mieli za mało czasu na wywiązanie się z zamówienia.



Uczniowie klasy trzeciej Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie w nowych mundurkach szkolnych podczas inauguracji otwarcia roku szkolnego 2007/2008

W niektórych szkołach podstawowych było widać uczniów w nowych mundurkach szkolnych. Ale byli i tacy dla których tych strojów zabrakło. - Mój syn niestety nie dostał jeszcze nowego mundurka - żali się Gabrysia Witkowska, matka ośmiolatki, z SP 8 w Lubinie. - Prawdopodobnie krawcowa nie zdążyła jeszcze ich uszyć.

Na inauguracji roku szkolnego rodziców uspokajała dyrektorka szko-

Jak na razie dzieci, które nie otrzymały nowych strojów szkolnych mogą przychodzić do szkoły ubrane jak dotychczas. - Dzieci, które posiadają już mundurki będą w nich uczęszczać do szkoły - powiedziała dyrektorka. - Natomiast te, które ich jeszcze nie otrzymały mogą chodzić ubrane jak do tej pory. Myślę, że problem z mundurkami rozwiąże się do końca tego miesiąca - dodaje Małek.

IMM

getinbank
SERWIS KREDYTOWY GETIN Raty

- już od 450 zł doходу
- bez zaświadczeń
- wystarczy dowód osobisty
- od 400 aż do 6500 zł

ZAPRASZAMY!

Lubin
ul. Piłtowska 4, tel. 076 844-11-82

MIEJSCE na Twoją REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie!
076 844 13 93

NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:

JEDNORODZINNEJ FDM-1



WIELORODZINNEJ FDM-2



www.fdm-lubin.pl

tel. 76 72 12 900 lub 907

e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

FDM
Sp. z o.o.



MEBLARZ SALONY MEBLOWE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebleMarket
dyskont meblowy

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.meblarz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

PRAWDZIWE RATY

Oferta ważna od 14.09.2007

0%



FUJITSU AMILO PRO V3515 SIEMENS Notebook

Procesor Intel® Celeron® M 440 (1.86 GHz cache L2 1MB) matryca panoramiczna TFT15.4", pamięć operacyjna 512MB DDR2 533 MHz RAM, dysk twardy 80GB, nagrywarka DVD +/- RW, karta sieciowa Ethernet 10/100Mbit, bezprzewodowa karta sieciowa Wireless LAN, 4 x USB 2.0, Express Card, Bateria Li-Ion, 2,8 kg, Linux.



PHILIPS E2140+190WV Zestaw komputerowy E2140+Monitor 19"

Komputer:
Procesor Intel® Pentium® Dual Core™ E2140 (1.60 GHz, FSB 800 MHz, cache 1MB L2), Windows Xp Home, pamięć operacyjna 1024 MB RAM, dysk twardy 160 GB 7200 obr./min. SATA, karta graficzna Intel 950 do 224 MB, nagrywarka DVD+-R,RW, karta sieciowa, karta dźwiękowa.
Monitor:
Philips 190WV, rozdzielczość 1440x900, jasność 300 cd/m², kontrast 850:1, czas reakcji 5 ms, plamka 0,285 mm.

PRAWDZIWE RATY 0%

BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPLATY • NA CAŁY ASORTYMENT

LEGNICA

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl

MediaMarkt®

Nie dla idiotów!

Część reklam stoi legalnie, choć niezgodnie z prawem

Zaśmiecony wizerunek miasta

Zdobycie mistrza Polski ekstraklasy w piłkę nożną i piłkę ręczną sprawiło, że nasze miasto zdobyło uznanie w całym kraju. Dzięki takiej promocji nasze miasto staje się znane. Ostatnie uroczystości jeszcze bardziej wpłynęły na rozświetlenie Lubina. Jak widać mieszkamy w wyjątkowym miejscu, które zasługuje na najwyższe uznanie.

Rozwija się infrastruktura, powstają galerie handlowe, rozpoczyna się modernizacja stadionu i budowa hali widowiskowo-sportowej. Liczne powstające inwestycje mają wypromować miasto na zewnątrz. Ale czy u nas jest tak pięknie jak powinno być?

Niestety w pięknym i nowoczesnym mieście swoim wyglądem rażą odrapane i obokurane billboardy. Są praktycznie wszędzie, a co najgorsze nie zawsze współgrają z otoczeniem. Wielkogabarytowe reklamy nie mogą stać w dowolnych

miejskach. Zezwolenia na ich lokalizację wydawane są przez odpowiednie urzędy. I wszystko byłoby niby w porządku, gdyby nie to, że część reklam stoi legalnie choć niezgodnie z prawem.

Umieszczanie reklam na terenie miasta regulowane jest przepisami określonymi w Ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane oraz w Ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dlatego też, do postawienia tablicy reklamowej potrzebne są pozwolenia. Niezbędna jest opinia plastyka miejskiego, a jeśli billboard jest wolno stojący to również pozwolenia na budowę i decyzję o warunkach zabudowy, zaś jeśli reklama ma być umieszczona na zabytkowym budynku niezbędne jest jeszcze uzyskanie pozytywnej opinii i zgody konserwatora zabytków.

W rejonie rynku lubińskiego stoi billboard, który podwójnie łamie przepisy. Jest zbyt blisko jezdni i dodatkowo zlokalizowany w strefie zabytkowej, gdzie nie można stawiać tablic reklamowych. Zaczęliśmy więc szukać osoby, która odpowiada za jego lokalizację? Zdzisław Kurzeja, konserwator zabytków udzielił wymijającej odpowiedzi, sugerując, że główna odpowiedzial-

ność spoczywa na Wydziale Infrastruktury starostwa. – Sytuacja ta wynika z faktu, iż w tym roku ustanowiony został plan zagospodarowania przestrzennego, który wyklucza możliwość ustawienia billboardu w rynku – mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik starosty Lubina. – W roku ubiegłym nie było takich wyznaczników ani przeciwwskazań. Właściciel billboardu otrzymał zgodę na jego ustawienie 12 października ubiegłego roku, gdyż spełniał wówczas wszystkie niezbędne wymagania – stwierdza Olszowski.

Zgodnie z Art. 35 pkt.3 Prawa budowlanego, jeśli billboard nie spełnia obecnych wymogów planu zagospodarowania przestrzennego, sprawę powinien zbadać Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. – Skoro pozwolenie zostało wydane zanim wprowadzono nowy plan zagospodarowania przestrzennego, to zmiana planu nie powoduje utraty ważności zezwolenia na ustawienie billboardu – mówi Wiesław Kozub, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. – Dlatego nie widzę żadnych podstaw prawnych do podjęcia przeze mnie jakichkolwiek działań.

Wielu mieszkańców jest tym faktem oburzonych. – Uważam, że w rynku w ogóle nie powinno usta-

wiać się billboardów, gdyż zagrażają tylko miasto – mówi Katarzyna Nowak, lubiński kierowca. Podobnego zdania jest Grzegorz Ponulak. – Myślę, że tak ustawiony billboard utrudnia jazdę kierowcom. Poza

to psuje też wizerunek miasta. – W ogóle jestem przeciwny tego typu reklamom i nie wiem dlaczego władze miasta wyrażają na to zgodę – mówi lubinianin Patryk Kwaśniewicz. – Według mnie takie reklamy

można ułożyć na obrzeżach miasta, a nie w rynku. Dlaczego więc umieszczony billboard nie zniknie z rynku? Na to pytanie nikt nie umiał odpowiedzieć...

Mariola Samoticha



Elektroniczny urzędnik

Kończą się czasy długich kolejek w Urzędzie Skarbowym w Lubinie. Przyszedł czas na elektronicznego eksperta od spraw dokumentów – „Skarbotat”.



GovPoint-Skarbotat 24 przyjmujący dokumenty

Urząd Skarbowy w Lubinie zakupił GovPoint-Skarbotat 24 myśląc przede wszystkim o swoich podatnikach. – W okresie podatkowych, do naszego urzędu przychodzi kilkaset osób dziennie – powiedział Dariusz Polakowski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Lubinie. – Każda z nich chce sprawnie i szybko oddać swój PIT. Dotychczas, osoby te musiały jednak spędzać czasami po kilka godzin w kolejce tylko po to, aby uzyskać potwierdzenie od urzędnika.

Tak zwany „Skarbotat” sam przyjmuje deklaracje, zeznania, skanuje pierwszą stronę i oddaje potwierdzenie złożenia dokumentu przybijając jednocześnie datę. Obecnie z elektronicznego urzędnika korzysta niewiele osób. – Chętnie korzystają z niego biura podatkowe, które co miesiąc składają deklaracje – mówi naczelnik. – Ale już

wkrótce będą mieli okazję poznać go wszyscy mieszkańcy Lubina, którzy jak co roku będą musieli wypełnić zeznanie podatkowe.

– Sprawnie mi nawet poszło –

powiedział zdziwiony Jan Nowicki. – Dla mnie, jako 50-latkę, komputery i inne nowinki techniczne są mi kompletnie obce. Zdziwiłem się trochę wkładając dokument do tego urządzenia, że ono zaczęło mówić. Bardzo dobre rozwiązanie. Nie muszę teraz stać godzinami w kolejce.

Przy nowym urządzeniu czuwa pracownik ochrony. – Często zdarza mi się, że ludzie podchodzą i proszą mnie o pomoc przy obsłudze urządzenia – mówi z uśmiechem Krzysztof Trybuszewski. – Ja oczywiście nie odmawiam, chętnie tej pomocy udzielam.

Dodajmy, że od 20 czerwca uległy zmianie godziny pracy „Skarbotat”. W każdą środę urząd czynny jest od godziny 8 do 18. Natomiast w pozostałe dni robocze od 7.30 do 15.30.

Iwona Mielczarek

PKS-owska galeria handlowa

W mieście powstaje kolejna galeria handlowa. Obok hipermarketu, Galerii Cuprum Arena, drobnymi sklepikami, butikami i galerią powstanie kolejna już galeria, w której lubinianie będą mogli wydawać swoje pieniądze. Ciekawostką jest to, że zlokalizowana ona będzie w budynku dotychczasowego dworca PKS.

– Warunkiem powstania galerii jest zachowanie pomieszczeń i terenu niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania dworca – poinformował nas Kazimierz Ziolkowski, prezes PKS. – Ponad 100 metrów kwadratowych powierzchni jest niezbędnych dla samego dworca.

W budynku pozostanie kasa, poczekalnia, pokój dla kierowców, a na placu PKS będą cztery stanowiska wjazdowe. Taka ich liczba, jak zapewnia nas prezes Ziolkowski, wystarczy na bezproblemową ob-

slugę podróżnych, na kursach, które teraz są uruchomione.

– Nasza konkurencyjność jest ograniczona – mówi Ziolkowski. – Lubin jest mały, tak jak i firma PKS nie jest dochodowa. Każdą złotówkę zarabia się z trudem. Ta galeria będzie czwartą galerią handlową, która się wybuduje w najbliższym czasie. Mogę zdradzić jedynie, że będą w niej dwie firmy handlowe, które działają w tej chwili na rynku.

Jak na razie PKS podpisał umowę wstępną na sprzedaż terenu. Do końca stycznia 2008 roku planują podpisać ostateczne dokumenty i wtedy ma się rozpocząć budowa galerii.

– Dworzec będzie jak był – mówi Kazimierz Ziolkowski. – Będziemy obsługiwać pasażerów, a dochody z galerii handlowej przeznaczymy na inwestycje.

Ewa Chojna



Lubiński dworzec PKS

Nowa hala widowiskowo-sportowa w Lubinie

Już za kilkanaście miesięcy w naszym mieście powstanie nowa hala widowiskowo-sportowa. Realizacją projektu zajęła się Lubińska Spółka Inwestycyjna, która 30 sierpnia podpisała umowę z poznańską firmą Archimedia.

Nowa hala ma pomieścić około trzech tysięcy osób. Umiejscowiona zostanie na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie.

– W Lubinie nie ma lepszej hali – mówi Artur Dubiński, prezes LSI. – Obiekt będzie spełniał funkcje hali widowiskowo-sportowej. Planujemy organizować w niej zarówno zawody sportowe w różnych grupach wiekowych, jak i imprezy rangi międzynarodowej.

Dokładna koncepcja znana będzie w połowie października.

– Wykonawca przedstawi nam trzy projekty koncepcji, z których

wyberzemy tą najlepszą – mówi Dubiński. – Dopiero wtedy zostanie opracowany projekt budowlany z

pełną wizualizacją techniczną.

Według szacunkowych danych budowa nowej hali to koszt 20-30

mln złotych. Prace budowlane rozpoczną się w przyszłym roku.

MS



Ostatnio realizowane projekty firmy Archimedia



30-tysięczne osiedle Przylesie zostało pozbawione całodobowego dyżuru policyjnego

Przywrócić dyżurkę?



Na komisariacie policji przy ul. Wyszyńskiego decyzją komendanta zlikwidowano całodobowe dyżury policjantów. W tej chwili funkcjonariusze służą czuwającym nad bezpieczeństwem mieszkańców Lubina pracując tam do godziny 15.30.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej poproszono komendanta policji Arkadiusza Rawskiego o wyjaśnienia, czemu podjęte zostały takie kroki. Długa rozmowa radnych i odpowiedzi komendanta nie przyniosły jednak efektów. Na kolejnej sesji Rady Miejskiej radni zgłoszą nad przy-

stu tysięcy mieszkańców możecie mi i mojemu doświadczeniu również powierzyć sprawę wydłużenia lub skrócenia czasu dyżurki w komisariacie przy ul. Wyszyńskiego -

cjent jest innego zdania. - To jest środek osiedla, na górze jest duża dyskoteka - mówił Olszowski. - Nie wiem, co będzie dalej. Bezpośredni kontakt czasami jest

- Praca dyżurnego w tym komisariacie ograniczała się jedynie do dozoru obiektu w godzinach wieczornych

mówił komendant Arkadiusz Rawski. - Myślę, że pozwolicie mi dysponować siłami w sposób należyty, a praca dyżurnego w tym komisariacie ograniczała się jedynie do do-

- Policja nie jest od ekonomii i takie argumenty do mnie nie docierają



Krzysztof Olszowski,
lubiński radny

jęciem apelu wystosowanego do komendanta policji o powtórne rozpatrzenie możliwości utworzenia stanowiska dyżurnego w komisariacie na osiedlu Przylesie.

- Powierzając mi bezpieczeństwo

zorowania obiektu w godzinach wieczornych.

Krzysztof Olszowski, radny miejski, przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa i do niedawna również poli-

Podpisali porozumienia

Wszyscy przyszli mieszkańcy nowowbudowanego bloku na osiedlu Zalesie podpisali porozumienia z wykonawcą inwestycji.

Nawet po podwyżce jaką wprowadził RTBS, cena jednego metra kwadratowego jest najniższa na rynku

Konflikt pomiędzy Regionalnym Towarzystwem Budownictwa Społecznego, a nabywcami mieszkań na Zalesiu powstał w momencie kiedy podniesiono cenę za metr kwadratowy powierzch-

ni o około 400 zł. Ceny lokali wzrosły ze względu na podwyżki cen materiałów budowlanych i robocizny.



Damian Stawikowski,
prezes lubińskiego RTBS

Damian Stawikowski, prezes lubińskiego RTBS zapewnia, że problem jest już rozwiązany.

- Wszyscy nabywcy podpisali już porozumienia z RTBS - mówi Stawikowski. - Ostateczna propozycja

dla przyszłych właścicieli tych mieszkań to 60 złotych mniej za metr kwadratowy. Jest to rekompensata za opóźnienie w oddaniu mieszkań i wszelkie inne niedogodności.

Umowy na kupno mieszkań w RTBS podpisano 1,5 roku temu. W tym czasie ceny materiałów budowlanych, wynagrodzeń dla robotników oraz samego gruntu znacznie wzrosły, niektóre nawet o 100 procent. Jednak, nawet po podwyżce jaką wprowadził RTBS, cena jednego metra kwadratowego tych mieszkań jest najniższa na rynku, wynosi 2.800 zł, kiedy inni deweloperzy proponują cenę oscylującą około 4 tys. zł za jeden metr kwadratowy powierzchni.

Ech

- Dla mnie prewencja to patrolo chodzące po ulicach, czy policjanci w autach - mówił radny Andrzej Górzyński. - A nie ktoś, kto siedzi na dyżurce i w ogóle go nie widać.

- Nie ustawiamy pracy policji. My nie jesteśmy od tego.

- Jak zapewniał komendant policji, pracę na dyżurce może pełnić każdy odpowiednio przeszkolony człowiek. Nie musi to być umundurowany policjant.

- Osoby, które pracowały jako obsługa dyżurki zostały skierowane do pracy w prewencji - mówił Arkadiusz Rawski. - W miejsce dyżurnego zostaną skierowane osoby, które będą pełnić dyżur recepcyjny. Nie ma powodów, żeby umundurowany i uzbrojony policjant pilnował budynku przy ulicy Wyszyńskiego. Równie dobrze może to robić odpowiednio przygotowany inny człowiek.

Radni kładli nacisk na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców osiedla Przylesie.

- To nie prawda, że dyżurny tylko tam siedzi - mówił Olszowski. - Pamiętajmy, że sama świadomość mło-

dego człowieka, który bawi się na dyskotekę, że na dole otwarty jest komisariat wpływa pozytywnie prewencyjnie. Nie twierdzę, że na Przylesiu spadł poziom bezpieczeństwa,



Andrzej Górzyński,
lubiński radny

jednak mam obawy na przyszłość. Takie działania według mnie mogą spowodować tego rodzaju konsekwencje.

Podobnego zdania był radny Franciszek Wojtyczka.

- Kiedy policjant jest na miejscu to społeczeństwo się inaczej czuje

- Jestem zaniepokojony tą sytuacją - mówił Wojtyczka. - Kiedy policjant jest na miejscu to społeczeństwo się inaczej czuje. Mam prośbę, żeby nie odsuwać policjantów od ludzi, a

wręcz odwrotnie, żeby byli bliżej ludzi. Może my jako radni możemy pomóc policji, przekazać środki na komendę, żeby utrzymać te dyżury całodobowe.

- To nie kwestia kosztów utrzymania - powiedział Rawski. - To jest kwestia racjonalności gospodarowania i wykorzystania zasobów. Młodzież bawiąca się na dyskotekę wiedziała, że skoro jest policjant dyżurny w komisariacie to nikt więcej tam nie przyjedzie, a jeżeli potrzebował on wsparcia to i tak wysłane były siły z komisariatu przy ul. Traugutta.

- Dlaczego mamy nie wierzyć komendantowi skoro mówi, że nie ma to wpływu na bezpieczeństwo - przekonywał radny Górzyński. - To on odpowiada za porządek i bezpieczeństwo w mieście i jest w tej kwestii fachowcem. Skoro uważa, że ten



Franciszek Wojtyczka,
lubiński radny

człowiek jest tam niepotrzebny, to znaczy, że jest on niepotrzebny. Nie ustawiamy pracy policji. My nie jesteśmy od tego.

Ewa Chojna



Rekrutacja trwa

Są jeszcze miejsca na wszystkich specjalnościach oferowanych przez Uczelnię Zawodową Zagłębia Miedziowego w Lubinie. Chętni nie powinni jednak zwlekać.

Kolejny rok na lubińskiej uczelni wyższej przed nami. W swojej ofercie UZZM ma kierunki licencjackie i inżynierskie. Dyplom licencjata można robić na kierunkach zarządzanie, ekonomia, pedagogika oraz dziennikarstwo i komunikacja społeczna. Po siedmiu semestrach nauki można zdobyć również tytuł inżyniera na kierunku zarządzanie i

inżynieria produkcji.

Nowością od najbliższego semestru będzie skrócenie studiów licencjackich z siedmiu do sześciu semestrów.

- Do końca września przyszli studenci mogą jeszcze składać dokumenty na naszej uczelni - informuje Jolanta Zalewska z UZZM. - Mamy już ponad 300 kandydatów na tegorocznych studentów, ale jeszcze na wszystkich specjalnościach są wolne miejsca dlatego serdecznie zapraszamy.

Uczelnia Zawodowa Zagłębia Miedziowego zapewnia dobrą i fachową kadrę wykładowców, możliwość kontynuowania nauki na renomowanych uczelniach wyższych w całym kraju i co równie ważne

utrzymanie ubiegłorocznego poziomu cen.

W ciągu minionych lat trzy kierunki na UZZM otrzymały pozytywne wyniki państwowej Komisji Akredytacyjnej. W planach uczelni jest rozbudowanie jej siedziby. Jak na razie studenci kształcą się w dwóch budynkach, jeden mieści się przy ul. Odrodzenia, a drugi, zaadaptowany po przedszkolu przy ul. Osiedlowej.

Chętni do studiowania na lubińskiej uczelni muszą do końca bieżącego miesiąca w dziekanacie złożyć niezbędne dokumenty. Wszystkie formularze zgłoszeniowe można znaleźć na stronie internetowej UZZM.

Ech

Bolid Formuły 1 Williams FW29 stanął na parkingu lubińskiego Centrum Ogumienia – Jacek Wągiel

Formuła 1 w Lubinie

Jedyny w swoim rodzaju, ważący ponad 600 kilogramów, jeżdżący na torach całego świata, oryginalny i po prostu piękny – w miniony poniedziałek na parkingu przed "Centrum Ogumienia OPONY EXPRESS" Jacek Wągiel, przy ul. Ścinawskiej stanął bolid Formuły 1 Williams FW29.

Jacek Wągiel, właściciel firmy i organizator lubińskiego pokazu bolidu nie krył zachwytu maszyną.

- Po prostu rewelacja – mówi Jacek Wągiel. - W tej chwili bardzo dużo osób interesuje się Formułą 1 i sportami motorowymi, a Robert Kubica jest jednym z najpopularniejszych sportowców w Polsce. Stąd też pojawił się pomysł aby bolid sprowadzić do Lubina.

Williams FW29 waży ponad 600 kilogramów, ma 4,5 metra długości i 1,8 metra szerokości. Od momentu przyjazdu maszyny, na parkingu "Centrum Ogu-

mienia OPONY EXPRESS" Jacek Wągiel, gromadziły się tłumy ludzi, którzy na własne oczy chcieli zobaczyć pojazd, którym z zawrotną szybkością po torze jeżdżą między innymi Nico Rosberg i Alexander Wurz.

- W związku z tym, że spotkaliśmy się z bardzo dużym zaintere-

sowaniem pokazem ze strony mieszkańców, planujemy powtórzyć taką akcję – mówi Jacek Wągiel. – Może uda nam się zrobić to już na wiosnę. Chcemy to roz-

winać. Mamy inne pomysły. Może uda nam się sprowadzić auto rajdowe i jakiegoś przedstawiciela czołówki Mistrzostw Polski.



"Centrum Ogumienia OPONY EXPRESS" Jacek Wągiel w Lubinie, działa już ponad 14 lat. Obejmuje działalność w branży motoryzacyjnej, ale przede wszystkim zajmuje się sprzedażą oraz serwisem ogumienia. Dla swoich klientów mają bogatą ofertę usług od sprzedaży opon do samochodów osobowych i dostawczych, ciężarowych oraz maszyn i urządzeń górniczych i budowlanych, przez wymianę opon, wyważanie kół po liczne, bardzo korzystne promocje, dogodne terminy płatności, szeroką gamę produktów, udział w akcjach promocyjnych i fachowe doradztwo techniczne.

"Centrum Ogumienia OPONY EXPRESS" Jacek Wągiel, przy ul. Ścinawskiej mieści się od 7 lat. W przyszłym roku właściciele planują poszerzyć swoją działalność na inne miasta.

- Nasz kolejny zakład stanie w Polkowicach – poinformował nas Jacek Wągiel. – Już zakupiliśmy grunt pod tą inwestycję i mam nadzieję, że w przyszłym roku, późną jesienią będzie już otwarty.

Muzyka z oblężonego miasta

Obchody 25. Rocznicy Zbrodni Lubińskiej już za nami. Dziś już pozostają tylko wspomnienia. Jeszcze nigdy w historii naszego miasta nie odwiedziło nas tyle znanych artystów. W ciągu czterech dni na scenach wystąpiło 29 zespołów. Zagrały gwiazdy lubińskiej, krajowej i zagranicznej estrady. Każdy z artystów swoimi występami podkreślił wagę uroczystości, jakim była rocznica upamiętniająca tragedię Lubina 25 lat temu.



TRH



Izmael



Liverpool

Na scenie wystąpiły takie grupy jak: Rivendell, Rewizja, Fix Up, Mektub, Świnka Halinka, No Mercy, TRH, Naaman, Liverpool, Ultra oraz Izmael.

Fotografie na tej stronie: JAKUB MROZ

„Dumni z rodziców” – dzień pierwszy, 30 sierpnia 2007 lubińskie błonie

Nazwę pierwszego dnia muzycznych obchodów Zbrodni Lubińskiej wymyślili członkowie 11 lubińskich zespołów. Po raz pierwszy taka ilość grup z jednego miasta mogła wspólnie spotkać się na scenie oddając hołd swoim i naszym rodzicom. Tym, którzy 25 lat temu na lubińskim rynku walczyli o wolność. – Te wydarzenia były tragiczne. Pamiętam wszystko – powiedział Marcin Domonik, z grupy Izmael. – Dziś śmiało mógłbym przeprowadzić wizję lokalną tamtego dnia.



Koncert „Dumni z rodziców” poprowadził Rafał „Beluschi” Ratajczak, lider zespołu Świnka Halinka. – Każdy zespół przygotował po kilka utworów z lat osiemdziesiątych, jakby nawiązujących do tego, co wydarzyło się tutaj 25 lat temu. Na scenie zobaczyliśmy dużo młodych zespołów, ale znalazły się też kapele z dziesięcioletnią tradycją – mówił Rafał.

„To popołudnie ten wieczór” – dzień drugi, 31 sierpnia lubińskie błonie

Teren wokół Zamkowego Wzgórza wypełnił się mieszkańcami naszego miasta i nie tylko. Koncert rozpoczął się piosenkami Marka Grechuty – „Świecie nasz” w wykonaniu zespołu Anawa i aktorów scen wrocławskich. Oprócz tego na scenie wystąpiły „Strachy Na Lachy” z projektem płytowym „Kaczmarek” Krzysztofa „Grabaza” Grabowskiego.



Beno Otręba – lider i basista zespołu Dżem



Wokalista zespołu DŻEM - Maciej Balcar

Ostatni swój koncert tego dnia dał legendarny zespół Dżem, który 31 sierpnia 25 lat temu miał zagrać dla lubińskiej publiczności. Niestety, ze względu na wydarzenia, jakie działy się w naszym mieście do koncertu nie doszło. – Pamiętam to jak dziś – powiedział Beno Otręba – lider i basista zespołu Dżem. – Wjeżdżaliśmy właśnie do Lubina i tutaj nagle wojna. Ktoś krzyknął kładźcie się na podłogę. Nad nami latały kamienie i petardy. Znaleźliśmy się w środku tego „młynu”. Nie wiedzieliśmy co się dzieje. Milicja kazała nam wyjechać z miasta, wszystko obserwowałem z przerażeniem w oczach. Widziałem, jak latają płyty chodnikowe, to niewiarygodne ile ci ludzie mieli w sobie siły. Dopiero po jakimś czasie zaczęły do nas napływać informacje, co tak naprawdę wydarzyło się w Lubinie. Dla nas to był szok. Ranni i zabici – mówił basista. – Dziś po dwudziestu pięciu latach możemy w końcu dla nich zagrać.



„Strachy Na Lachy” z projektem płytowym „Kaczmarek” Krzysztofa „Grabaza” Grabowskiego.

**Centrum Kultury „Muza” w Lubinie składa serdeczne podziękowania
za wsparcie i pomoc w organizacji Festiwalu „Muzyka z oblężonego Miasta”**

Sponsorowi generalnemu

KGHM
POLSKA MIEDŹ S.A.

Patronom medialnym



Sponsorowi koncertu „KACZMARSKI”



Sponsorom koncertu „ZAKAZANE PIOSENKI”



Sponsorowi koncertu TSA



Partnerom

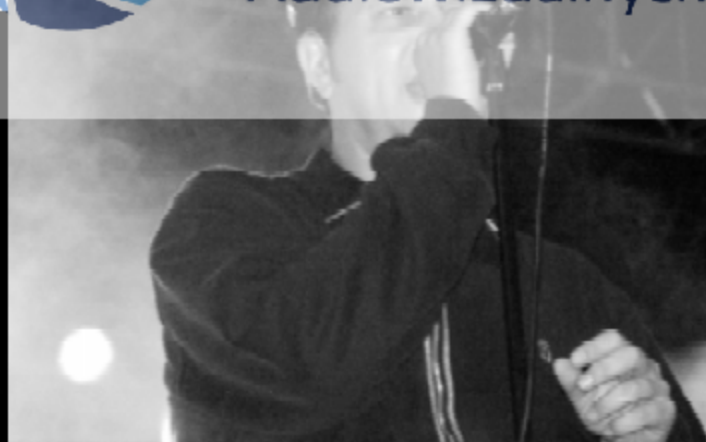


Sponsorowi koncertów:
Budka Suflera,
The Plastic People
of the Universe,
The Ukrainians

MIĘJSKI IMPRESARIAT KULTURY
W LUBINIE



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Węzeł przesiadkowy także w Lubinie



Na objazd szynobusami na całodziennym bilecie Euro – Nysa zaprosił dolnoślążaków, w tym delegację z Lubina, ZVON – związek powiatów Bautzen, Löbau-Zittau, Niederschlesischer Oberlausitzkreis oraz miasta na prawach powiatu – Görlitz.

- Jest duża szansa, że taki węzeł powstanie w Lubinie, ponieważ działania w tym kierunku już zostały rozpoczęte



Tadeusz Kielan,
naczelnik wydziału infrastruktury w Urzędzie Miejskim

Wycieczka objazdowa rozpoczęła się w Legnicy, gdzie wręczono uczestnikom specjalne jednodniowe bilety w cenie 20 zł. To oferta skierowana do podróżnych, którzy w ciągu dnia muszą kilkakrotnie korzy-

o tym służyć. Uważam, że jest zbyt mało rozreklamowane. Faktycznie mało kto wie, że jest możliwość by na jednym bilecie zwiedzić trzy kraje.

Kilkunastoosobowa delegacja,

m.in. z samorządów w Lubinie, Polkowicach i Legnicy w siedzibie ZVON w Bautzen wysłuchała prezesa, który opowiadał zebranym zasady działania zintegrowanej komunikacji w Niemczech. Szynobu-

- Na początku lat 90 na pierwszy plan publicznych dyskusji trafiły problemy finansowania publicznej komunikacji lokalnej



Georg Janetzki,
prezes ZVON

sami dojechała też do Bischofswerda oraz Zittau. Co ciekawe. Każdy szynobus dojeżdżał punktualnie według swojego rozkładu jazdy, ale kiedy dojeżdżano do Goerlitz, skąd delegacja ruszała już do Legnicy, polski pociąg spóźnił się...45 minut.

Rocznie z komunikacji korzysta tam 17 mln ludzi. Na początku lat 90 ubiegłego stulecia na pierwszy plan publicznych dyskusji trafiły problemy finansowania publicznej komunikacji lokalnej – tłumaczy Georg Janetzki, prezes ZVON.

Problem wielości firm przewoźnych rozwiązano ustawowo. Zgodnie z ustawą powstało pięć związków na terenie całego kraju, które odpowiadają za komunikację na swoich terenach. Tym sposobem powstał m.in. ZVON – Górnośląsko-Dolnośląski Związek Przedsiębiorstw Komunikacyjnych. Celem związku jest osiągnięcie w regionie górnośląsko-dolnośląskim optymalnego dostosowania i połączenia ofert w zakresie publicznej komunikacji lokalnej, czyli ofert kolejowych, tramwajowych i autobusowych przedsiębiorstw komunikacyjnych. Dzięki temu my uzyskujemy zdrową konkurencję, a klienci wysoką jakość usług – tłumaczy Janetzki.

Związek ma dwa źródła finansowania – z Republiki Niemiec dostaje ok. 44 mln euro (do podzielenia jest 6,5 mld euro na wszystkie pięć związków) oraz z budżetów powiatów i miast. – Związek radzi sobie

bardzo dobrze, ponieważ jesteśmy bardzo zdyscyplinowani. W ciągu ostatnich 10 lat zlikwidowaliśmy linie nierentowne, skupiliśmy się na rozbudowie tych największych tras, których teraz jest 80, a ma być 120. I co najważniejsze – stworzono węzły przesiadkowe czyli kolej, PKS, par-

Bilety Euro Nysa są również honorowane w LausitzBahn, w pociągach regionalnych DB Regio AG oraz w pociągach SBE do Libera/Tanvald oraz DB Regio AG do Zgorzelca. Bilety te uprawniają także do korzystania z kolejki wąskotorowej w Górach Żytawskich oraz z linii kolei Waldeisenbahn Muskau.

Partnerami polskimi w projekcie Euro – Nysa są PKS Bolesławiec i PKS Lubin, które można zakupić w PKP Przewozy Regionalne w Wodławiu, PPKS Zgorzelec, PKS Bolesławiec i PKS Lubin.

Kingi dla rowerów i samochodów w jednym miejscu – tłumaczy polskiej delegacji Georg Janetzki.

- Takie systemy także już funkcjo-



Delegacja, m.in. z samorządów z Lubina, Polkowic i Legnicy w ZVON w Bautzen



nują w Polsce, zwłaszcza w dużych miastach – mówi Tadeusz Kielan. – Jest duża szansa, że taki węzeł powstanie w Lubinie, ponieważ działania w tym kierunku już zostały rozpoczęte. Obecnie aktualizujemy plan rozwoju transportu w mieście o właśnie ten element integracji – wyjaśnia

naczelnik.

W 2005 roku Rada Miejska przyjęła projekt rozwoju transportu miasta Lubina. Aktualizacja polegająca właśnie na integracji kilku środków transportu skupiona jest przy dworcu PKP.

Katarzyna Stambłowska

Nie kupimy leków w niedzielę?

To możliwe, jeżeli prezydent podpisze nowelizację kodeksu pracy i wejdzie w życie zakaz pracy w handlu w 12 dni świątecznych w roku. Niewykluczone, że niejasne przepisy spowodują zamknięcie aptek i stacji benzynowych.

Działalność handlowa, po wejściu w życie ustawy, będzie możliwa jedynie w niedziele, ale tylko wtedy, kiedy służy zaspokajaniu codziennych potrzeb ludności lub ze względu na ich społeczną użyteczność. Nowe przepisy nie kwalifikują działalności aptek i stacji benzynowych. – Nie zgadzam się z propozycją zamknięcia tych obiektów – mówi Sylwia Piotrowska, lubinianka. – Apteka to właściwie punkt pierwszej pomocy i zamknięcie jej w święta znacznie skomplikuje ludziom życie. Podobnie jest ze stacjami benzynowymi – bez auta poruszanie się w świąteczne dni jest wręcz niemożliwe, a przecież oczywiste jest, że auto bez paliwa jest bezużyteczne. Dlatego pomysł zamknięcia tych punktów jest dla mnie absolutną bzdurą.

Sprawa jest o tyle kontrowersyjna, iż w polskim prawie nie ma definicji placówki handlowej. Nie jest jeszcze wiadomo, których obiektów będzie dotyczył zakaz. Konieczne będzie zatem jak najszybsze wypracowanie takiej definicji. Do tego czasu niejasne przepisy otworzą pracodawcom drogę do omijania dopie-

ro co uchwalonego zakazu. Będą musieli jedynie udowodnić, że ich placówka ma charakter usługowy, a nie handlowy.

- Jest to propozycja i jej realizacja wymaga przejścia ustawy przez cały proces legislacyjny – mówi Dorota Adamska, rzeczniczka stacji paliw BP Polska. – Tak więc jeżeli wejdzie w życie zakaz pracy w handlu w 12 świątecznych dni w roku, to dopiero po podpisie prezydenta. Dodatkowo, nowe przepisy nie precyzują jakich obiektów zakaz ten będzie dotyczył. Stacje benzynowe mieszczą się wśród placówek użytecznych społecznie, odpowiadających na codzienne potrzeby klientów. Ponadto zamknięcie stacji w dni świąteczne miałoby negatywny wpływ na transport, a tym samym na całą gospodarkę. Myślę, że to przede wszystkim zostanie wzięte pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o zmianach w kodeksie pracy.

- Nie jest to możliwe, aby apteki nie pracowały w święta – mówi Mariola Mazur, właścicielka lubińskiej apteki „Panaceum”. – Szczególnie jeśli chodzi o apteki dyżurujące. Z tego względu uważam, że propozycja zamknięcia aptek nie zostanie zaakceptowana.

Wiceminister pracy i polityki społecznej, Halina Olenicka informuje, że jedynym dotychczasowym rozwiązaniem tej sytuacji jest korzystanie z przepisów posiłkowych, dotyczących klasyfikacji działalności. Zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności, handlem jest jednak m.in.

sprzedaż detaliczna wyrobów farmaceutycznych i medycznych oraz paliw płynnych.

Również opinia radcy prawnego, Agnieszki Jesiotr, potwierdza, że pracownicy aptek i stacji benzynowych nie powinni pracować w święta.

- Paliwo jest niezbędne zarówno dla nas taksówkarzy, jak i ludzi, którzy przemieszczają się między miastami szczególnie w święta, gdyż wtedy ograniczony jest dojazd komunikacją międzymiastową – uważa Marcel Łada, lubiński taksówkarz. – Stacje nie mogą być zamknięte.

Zamknięcie aptek i stacji benzynowych w święta nie obawiają się posłowie. Podczas sejmowej debaty ustalili oni, że obiekty te nie są placówkami handlowymi. Posłowie oparli się na prawie farmaceutycznym, które określa apteki jako placówki ochrony zdrowia publicznego. Stacje benzynowe natomiast Państwowa Inspekcja Pracy traktuje jak placówki usługowe.

Kwestia jest jednak o tyle sporna, że poza podstawową działalnością polegającą na sprzedaży leków i paliw, obiekty te mogą prowadzić również sprzedaż kosmetyków czy artykułów spożywczych. Wszystko wskazuje zatem na to, że klasyfikacja charakteru usług oferowanych przez apteki i stacje benzynowe zajmą się sądy. Co za tym idzie również sądy zdecydowały czy obiekty te będą miały możliwość prowadzenia działalności w święta.

Mariola Samoticha

Lubińskie Targi Pracy

Na początku października Powiatowy Urząd Pracy organizuje Pierwsze Lubińskie Targi Pracy. Odbędą się one w Młodzieżowym Domu Kultury.



- Przystępujemy do organizacji Targów z myślą o bezrobotnych i poszukujących pracy, mieszkańcach Lubina i powiatu lubińskiego, a także wszystkich zainteresowanych odnalezieniem nowych ścieżek kariery zawodowej – mówi Piotr Bodaj, kierownik działu pośrednictwa pracy. – Celem tej inicjatywy jest

umożliwienie bezpośredniego kontaktu pracodawców z potencjalnymi pracownikami, wymianę informacji oraz wzajemnych oczekiwań.

Urząd Pracy zaprosił ponad 30

szkoleniowe.

Uczestnicy targów będą mieli możliwość pozostawienia swojego CV lub wypełnienia kwestionariusza osobowego do konkretnej firmy, porozmawiania z potencjalnym pracodawcą, a także zapoznania się z ofertą ośrodków szkoleniowych. Wstęp na targi jest nieodpłatny dla odwiedzających jak i dla firm zgłaszających w nich udział. Natomiast pracodawcy i ośrodki szkoleniowe będą miały szansę na zaprezentowanie swoich usług poprzez prezentacje multimedialne, ulotki i plakaty.

- W targach udział wezmą również pracownicy urzędu, którzy będą udzielać pomocy wszystkim uczestnikom – mówi Piotr Bodaj. – Doradca zawodowy pomoże w przygotowaniach do rozmowy kwalifikacyjnej, a także w kompletowaniu profesjonalnych dokumentów aplikacyjnych. Pośrednicy pracy udzielą informacji o możliwościach skorzystania z przyjęcia osób bezrobotnych w ramach refundowanych form zatrudnienia oraz o korzyściach z tego wynikających. Pośrednik pracy ds. osób niepełnosprawnych będzie informował o zasadach i możliwościach zatrudniania osób niepełnosprawnych, o sposobach poszukiwania pracy za granicą oraz o możliwościach poszukiwania pracowników z krajów Unii Europejskiej.

Zainteresowani uzyskają również wszelkie informacje na temat aktualnie obowiązujących przepisów.

Ewa Chojna

Oba tytuły mistrzów Ecoren CUP 2007 zdobyły zespoły z Polkowic

Ecoren Cup 2007

FC Szambyarki i Pyky My My Dymy z Polkowic zdobyły pierwsze miejsca w obu kategoriach wiekowych w turnieju podwórkowych drużyn piłki nożnej Ecoren CUP 2007. W organizowanych przez KGHM Ecoren czterodniowych zawodach udział wzięło aż 370 zawodników z 46 dolnośląskich zespołów.

Pierwsza edycja Ecoren CUP uodowodniła, że warto wspierać młodzież i zachęcać ją do czynnego wypoczynku każdego dnia eliminacji do organizatorów zgłaszała się ponad setka dzieci i młodzieży z rejonu Głogowa, Polkowic i Lubina. Nie trzeba było mieć doświadczenia w grze w piłkę nożną, wystarczył entuzjazm i zaangażowanie. Trenowaliśmy w sumie trzy dni i choć mecze były zacięte, udało nam się zdobyć trzecie miejsce. Za rok przyjeżdżamy po wygraną zapowiadają zawodnicy drużyny Tiger Niemstów, którzy grali w młodszej grupie wiekowej.

Rozgrywki przeprowadzono w dwóch kategoriach: szkół podstawowych (roczniki 1995-1997) i gimnazjalnych (roczniki 1992-1994). Warto podkreślić, że podczas eliminacji nie zabrakło także drużyn dziewczęcych, które dzielnie stawiały czoła swoim rówieśnikom, walcząc o pr-

Zestawienie wyników pierwszej edycji turnieju Ecoren CUP 2007

Finałowa tabela:

roczniki 1995-1997

1. FC Szambyarki Polkowice
 2. Athletic Głogów
 3. Tiger Niemstów
 4. Kamyki Głogów
 5. Górnik Juniorzy Polkowice
 6. KKS Mickiewicza Lubin
- roczniki 1992-1994
1. Pyky My My Dymy
 2. Pawia Lubin
 3. Orły Jönczyka
 4. Lyry Lyry Polkowice
 5. Szlachta z Głogowa
 6. FC Centrum Lubin

wo do gry w wielkim finale. Jedną z takich drużyn dziewczęta z drużyny piłkarskiej Łaski z Labiryntu, a na co dzień tańczące w zespole Luz zaprezentowała również pokaz tańca



Ecoren Cup 2007 - zdjęcie pamiątkowe

nowoczesnego.

Ostatecznie po zaciętych meczach i twardej walce o tytuły mistrzów Ecoren CUP 2007 zdobyły zespoły z Polkowic. W kategorii szkół podstawowych była to drużyna FC Szambyarki, natomiast w gronie gimnazjalistów Pyky My My Dymy. Pierwsza z nich pokonała w finale Athletic Głogów 2:0, a polkowickie Pyky takim samym wynikiem zwyciężyły zespół Pawia Lubin. Mistrzowie turnieju otrzymali pamiątkowe puchary, nagrody rzeczowe oraz (dla każdego z uczestników) talony o wartości 100 zł do zrealizowania w sklepie sportowym. Drużyny, które zajęły miejsca drugie i trzecie, nagrodzono sportowymi koszulkami, szalikami i getrami, a wszystkie zespoły uhonorowano dyplomami.

Puchary i nagrody trafiły również

do rąk wyróżniających się uczestników turnieju. Najlepszymi bramkarzami zostali Piotr Klaska i Adrian Hetman, najsukuteczniejszymi zdobywcami goli byli Paweł Pączkowski i Jacek Ratajowski, a tytuł najlepszych zawodników powędrował do Przemysła Drozda i Mateusza Kochmana. Upominki i puchary wręczyli kapitanom i piłkarzom Mariusz Bober, prezes KGHM Ecoren, oraz Czesław Cichoń, wiceprezes.

Dodatkową atrakcją i niespodzianką ze strony organizatorów było zaproszenie na finał pierwszej drużyny Zagłębia Lubin oraz trenera Czesława Michniewicza. Przed wyjazdem na spotkanie z Odrą Wodzisław mistrzowie Polski spędzili trochę czasu z młodzieżą, chętnie rozmawiając, rozdając autografy i

Indywidualne wyróżnienia:

roczniki 1995-1997

- Najlepszy bramkarz: Piotr Klaska (Athletic Głogów)
Najlepszy strzelec: Paweł Pączkowski (FC Szambyarki)
Najlepszy zawodnik: Przemysław Drozd (Athletic Głogów)
roczniki 1992-1994
Najlepszy bramkarz: Adrian Hetman
Najlepszy strzelec: Jacek Ratajowski
Najlepszy zawodnik: Mateusz Kochman

Wyniki finałowych meczów:

- FC Szambyarki - Athletic Głogów 2:0; Pyky My My Dymy - Pawia Lubin 2:0
Mecze o 3 miejsce:
Tiger Niemstów - Kamyki Głogów 3:2; Orły Jönczyka - Lyry Lyry 3:1;

pozuając do wspólnych zdjęć.

Ogromne zainteresowanie pierwszą edycją turnieju ze strony dzieci i młodzieży sprawiło, że już za rok młodzi piłkarze ponownie spotkają się na boiskach Głogowa, Polkowic i Lubina. Miernikiem sukcesu tej imprezy jest choćby prawie 400 uczestników, którzy zgłosili się do nas. Jak na inaugurację turnieju jest to bardzo dobry wynik podkreśla Mariusz Bober, prezes KGHM Ecoren. Była zacięta walka i zaangażowanie, była radość i satysfakcja. Jeżeli młodzi piłkarze są zadowoleni, to my tym bardziej.

IMM



Jedna z drużyn Turnieju Ecoren CUP 2007

Romanek w podwójnej koronie

Marcin Romańczuk został zwycięzcą III Lubuskiego Turnieju Sensible Soccer, który został rozegrany 1 września w Klubie Centrum Bariball w Lubinie. Drugie miejsce przypadło Szymonowi Mikołajczakowi z Wrocławia, a trzecie zajął dotychczasowy mistrz Polski w Sensible Soccer Filip Kaźmierczak.

Turniej z roku na rok jest coraz lepszy, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym. Za każdym razem odwiedzają nas zawodnicy z całej Polski, w tym z Kramkowa, Bydgoszczy Katowic czy Wrocławia, więc Lubuski turniej można nazwać Mistrzostwami Polski. III edycja bez wątpienia miała najmocniejszą obsadę, do fazy play-off awansowali najlepsi gracze, dzięki czemu mecze były bardzo zacięte. Tym bardziej cieszy mnie fakt, że udało mi się ten turniej wygrać - mówi Romanek. Pragnę podziękować wszystkim uczestnikom przede wszystkim tym, którzy przybyli spoza Lubina, a także sponsorom turnieju.

ju firmie Invidia i sklepowi Fonix, a także współorganizatorom Klubowi Bariball i OSiR-owi Lubin - dodaje zwycięzca Turnieju.

Marcin Romańczuk ma na swoim koncie nie tylko zwycięstwo w III Lubuskim Turnieju Sensible Soccer. Romanek został również zwycięzcą Invidia Sensible Ligi, która rozgrywana była od lutego - Z tego co mi wiadomo Lubin jest jedynym miastem w Polsce, w którym organizowana jest liga Sensible Soccer. Można powiedzieć, że nasze miasto stało się stolicą tej kultowej gry. W pierwszym sezonie Ligi wystartowało dwudziestu zawodników i mam nadzieję, że niebawem czeka nas kolejny sezon - mówi Marcin.

Pierwszy sezon, pomimo swoich wyników, uważam za udany. Na pewno będziemy wspierać kolejny sezon Ligi Sensible - zapowiada Łukasz Madziarczyk z firmy Invidia tytułarnego sponsora ligi.

Mieszko z brązem



Mieszko (pierwszy z prawej) wraz z kolegami z drużyny

Bardzo dobry występ na Mistrzostwach Europy Juniorów w Pool Bilard do lat 16. w niemiecki Willingen zaliczył Mieszko Fortuński.

Młody zawodnik z klubu DSB Zagłębie Bariball Lubin w swoim debiucie na mistrzostwach wywalczył brązowy medal drużynowy, a także dotarł do ćwierćfinałów w grach indywidualnych.

Mieszko zajmując 5 miej-

scą w pool bilard „8” i „9” wyeliminował wielu starszych kolegów oraz faworytów tych imprez. Zawodnik z klubu DSB Zagłębie Bariball Lubin sprawił niespodziankę, pokonując w walce o ćwierćfinał w „9” - Mistrza Europy, Stephana Lemmensa z Belgii, a wcześniej rozstawionego reprezentanta gospodarzy Dominica Jentscha.

Zwycięski Achilles

Drużyna Achillesa Leszno zwyciężyła w I Sztafecie Maratońskiej ku pamięci Zbrodni Lubuskiej. Drugie miejsce zajęła drużyna ZZPPM O/ZG Polkowice-Sieroszewice, a na najniższym stopniu podium stanęła ekipa Tommar Korfantów-Nysa.

Osobno sklasyfikowano drużyny w kategorii firm i zakładów wchodzących w skład Związku Pracodawców głównego sponsora imprezy KGHM Polska Miedź S.A. Pierwsze miejsce zajęła

sztafeta O/ZG Lubin I - KGHM Polska Miedź, drugie przypadło O/ZG Lubin II - KGHM Polska Miedź, a trzecie ZG Rudna NSZZ Solidarność.

Organizatorzy imprezy przyznali też nagrody specjalne. Puchar dyrektora OSiR przyznano Klubowi Biegacza „Lew” z Legnicy - najstarszej wiekowo sztafecie. Janina Ślęska, Szczepan Miązek, Zdzisław Lipowski, Jan Kruszewski otrzymali nagrody w kategorii „najsympatyczniejsi” zawodnicy.

Najlepsi na basenie

1 września na obiektach OSiR w Lubinie odbyły się Mistrzostwa Dolnego Śląska w Aquatlonie. W zawodach składających się z pływania i biegu wzięło udział około 50 zawodników, w czterech kategoriach wiekowych. Wręczono dyplomy i nagrody sportowe.

Zwycięzcy: Kat. dzieci: Barbara Dziadkowiec Triathlon Lubin, Grzegorz Kupka Olimpia Poznań. Kat. młodzik: Anna Dziadkowiec Triathlon Lubin, Mieczysław Cichorzewski CSGT Głogów. Kat. junior mł.: Martyna Wawrzycha Olimpia Poznań, Erwin Kaczmarek CSGT Głogów. Kat. open: Miłosz Kuszczak Triathlon Lubin.

Wznowili treningi



Po wakacyjnej przerwie zawodnicy Klubu Koreańskiej Sztuki Walki Taekwondo w Lubinie powrócili do treningów. Ćwiczenia wznowione zostały 3 września.

Od 10 września treningi zostały podzielone na grupy, ponieważ w tym samym terminie odbywały się zapisy na nowy sezon. Zawodnicy KKS Lubin będą trenować dwa razy dziennie w godzinach: 16⁰⁰-17⁰⁰ oraz 17⁰⁰-19⁰⁰. Poproszono nas o zmianę godzin, ponieważ szkoła, w której trenujemy chce wynajmować salę po nas.

Nie było to możliwe wówczas, gdy kończyliśmy treningi o godzinie 20⁰⁰, a przed naszymi treningami było zbyt mało wolnego czasu, aby ktoś chciał wynająć salę - tłumaczy zmiany trener klubu Waldemar Dolecki.

LL, Gawel

CCC Polsat Polkowice bezkonkurencyjne

Zwycięzcą kryterium ulicznego w Polkowicach został Tomasz Kiendys z klubu CCC Polsat Polkowice, natomiast w kryterium ulicznym w Lubinie zwyciężył Paweł Szaniawski również z CCC Polsat Polkowice, który otrzymał Puchar Prezydenta Miasta Lubina.

W dniach 31.09 - 01.09. w Polkowicach i Lubinie odbył się wyścig kolarski „Criterium Cuprum Cup” Memorial Marcina i Henryka Woźniaków. Zawody podzielone były na dwa kryteria uliczne, które włączone zostały do klasyfikacji generalnej.

Wyścig zdominowali zawodnicy grupy kolarskiej CCC Polsat Polkowice, którzy zdobyli pięć z sześciu medali. Oprócz wspomnianych Kiendysa i Szaniawskiego na podium stanęli również: Mateusz Mróz i Tomasz Lisowicz - kryte-



rium polkowickie, a także Jolaw Rębiewski, który zajął drugie miejsce w kryterium ulicznym w Lubinie i otrzymał Puchar Starosty Lubuskiego. Jedynym zawodnikiem, który nie jechał w pomarańczowym trykocie CCC, a stanął na podium był Marcin Wolski. Zawodnik klubu Legia TV-4 zajął trzecie miejsce w lubuskim kry-

terium ulicznym i otrzymał Puchar Dyrektora OSiR-u. W klasyfikacji generalnej zwyciężył Tomasz Kiendys, który otrzymał główną nagrodę samochód osobowy, drugie miejsce zajął Paweł Szaniawski i trzecie miejsce Jarosław Rębiewski wszyscy zawodnicy z klubu sportowego CCC Polsat Polkowice.

LL



Stoją od lewej Foka III miejsce, Filippousis II miejsce, Romanek I miejsce, Madziar (Invidia s.c.)

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Dwa punkty w dwóch meczach

Dwa punkty w dwóch meczach za nami dwie kolejki ekstraklasy mężczyzn sezonu 2007/08. W dwóch pierwszych meczach nowego sezonu piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin zanotowali zwycięstwo i porażkę. Do optymalnej formy jeszcze trochę nam brakuje, nie mówiąc już o mistrzowskiej – mówi bramkarz lubińskiej drużyny Michał Świrkula.

Na inaugurację sezonu w szlagierowym meczu 1. kolejki Interferii pokonały na własnym parkiecie inego kandydata do mistrzowskiego tytułu Wisłę Płock 27:26 (12:11). Pierwszą bramkę w meczu zdobyli gospodarze w 2. minucie, a jej autorem był nowy zawodnik lubińskiej Krzysztof Górniak. Chwilę po trafieniu Bartłomieja Jaszki Interferie prowadzili różnicą dwóch bramek, ale chwilę później goście doprowadzili do remisu. Na pierwsze prowadzenie w meczu Wisła wyszła w 8. minucie spotkania, jednak chwilę później lubinianie odzyskali prowadzenie. Do szatni „Miedziowi” schodzili, prowadząc 12:11.

Na początku drugiej połowy zarysowała się przewaga Wisły. „Nafciarze” grali dobrze w obronie i skutecznie w ataku, co pozwoliło im na odskoczenie od Interferii. Dziesięć minut po wznowieniu gry podopieczni Bogdana Zajackowskiego prowadzili różnicą już 20:17 a po kolejnych pięciu 22:18. Lubinianie nie zamierzali składać broni i gonili wynik. W 56. minucie „Miedzio-

wym” udało się doprowadzić do remisu, minutę przed końcem wyjść na prowadzenie. Wisła w ostatnich sekundach meczu rzuciła się do ataku, chcąc rzucić wyrównującą bramkę, jednak lubinianie zagraли dobrze w defensywie i nie pozwolili na od-



danie skutecznego rzutu, pomimo, że mecz kończyli w osłabieniu – najpierw czerwoną kartkę za faul na Rafała Kuptela ujrzał kapitan lubińskiej drużyny Paweł Orzłowski, a kilka sekund później jego los podzielił Michał Kubisztal, który otrzymał trzecią dwum minutową karę. Po końcowej syrenie goście wykonywali jeszcze rzut wolny, jednak piłka po rzucie Zorana Radojevića trafiła w boczną siatkę bramki bronionej przez świetnie spisującego się tego dnia Adama Malchera.

W spotkaniu z Wisłą drużynę mistrzów Polski poprowadził Dariusz Bobrek, który zastąpił na ławce trenerskiej Jerzego Szafranieca, pauzującego za czerwoną kartkę z poprzed-

niego sezonu – Jeszcze przed meczem ustaliliśmy z trenerem Szafraniecem skład i taktykę na to spotkanie. W trakcie spotkania próbowaliśmy przekazywać sobie znaki, ale nie zawsze zdawało to egzamin – mówił Dariusz Bobrek.

Po zwycięstwie nad Wisłą lubinianie jechali na mecz do Puław jako zdecydowani faworyci. Wszyscy mieli jednak świadomość tego, że o punkty nie będzie łatwo – Zdajemy sobie sprawę, że w tym sezonie jest hasło „bij mistrza” i każda drużyna ma jeden cel w meczu z nami – wygrać – mówił przed meczem z Azotami kierownik lubińskiego zespołu Roman Zaprutko.

Spotkanie rozpoczynali zawodnicy Interferii i oni utworzyli wynik. Niestety było to pierwsze i ostatnie prowadzenie mistrzów Polski w tym meczu. Po pięciu minutach szczypiornicy z Puław prowadzili 4:2, a po kolejnych dziesięciu 9:5. W 20. minucie lubinianie przegrywali już 8:13. Wi-

ząc nieporadność swoich zawodników trener Jerzy Szafraniec poprosił o czas. Na niewiele to się zdało, gdyż gospodarze nadal kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie i do szatni schodzili, prowadząc 16:11.

Po zmianie stron obraz gry niewiele się zmieniło. Nieoczekiwanie to gospodarze byli nadal stroną przeważającą i utrzymywali bezpieczną przewagę, która wynosiła 3-4 bramki. „Miedziowi” starali się odrabiać straty, jednak tego dnia mistrzom Polski niewiele wychodziło. W 55. minucie Interferie przegrywały jeszcze 27:31. W ostatnich fragmentach gry dominowali już lubinianie, ale zdołali tylko zniwelować straty do jednej bramki. Niespodzianka w Puławach stała się faktem Interferie Zagłębie Lubin – Wisła Płock 27:26 (12:11)

Interferie: Świrkula, Malcher - Orzłowski, Stankiewicz 2, Górniak 4, Steczek, Tomczak 3, Adamczak Paweł 1, Kozłowski 5, Kubisztal 4, Adamczak Piotr, Jaszka 3, Tokarek, Obrusiewicz 4, Anuszewski 1.

Wisła: Wichary, Marszałek - Niedośpał, Jędrzejewski, Nat 3, Paluch 5, Syczek, Kuptel 5, Wuszer 2, Świerad 1, Zolotenko 3, Twardo 2, Radojević 2, Pronin 3.

Wisła - Azoty Puławy - Interferie Zagłębie Lubin 33:32 (16:11)

Wisła-Azoty: Koshovy, Wyszomirski - Siczekowski, Balicki 6, Placzkowski, Puławski, Witkowski, Mazur, Kurowski 4, Pawluś 5, Nowakowski 4, Buchwald 5, Szyla 1, Siczka 2.

Interferie: Świrkula, Malcher - Orzłowski, Stankiewicz 2, Górniak 5, Steczek, Tomczak 5, Adamczak Paweł, Kozłowski 2, Kubisztal 5, Adamczak Piotr, Jaszka 7, Obrusiewicz 6, Anuszewski.

Leman

Mamy lidera!

Piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin po pierwszych dwóch kolejkach nowego sezonu zajmują pierwsze miejsce w tabeli. Podopieczne Bożeny Karkut wygrały dwa mecze na wyjeździe – na inaugurację sezonu z Łączęńcem w Szczecinie 33:26 (16:9), a następnie na trudnym terenie w Gdańsku 28:27 (13:15).



Lubinianki były zdecydowanymi faworytkami pierwszego meczu, ale Szczecinianki stawiały opór i dzielnie walczyły z brązowymi medalistkami ubiegłego sezonu. Jeszcze w 20. minucie na tablicy wyników było tylko 9:8 dla podopiecznych Bożeny Karkut. Do końca pierwszej części gry „Miedziowym” udało się jednak wypracować bezpieczną przewagę i do przerwy prowadziły 16:9.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ zmianie. Stroną przeważającą nadal była drużyna Interferii. Lubinianki z minuty na minutę powiększały przewagę nad rywalkami, która po końcowej syrenie wyniosła 17 bramek. Ostatecznie lubinianki wygrały w Szczecinie z Łączęńcem 33:26.

Kolejny przeciwnik Interferii był już dużo bardziej wymagający. W meczu 2. kolejki podopieczne Bożeny Karkut zmierzyły się w Gdańsku z tamtejszym AZS-em Dablex. Początek spotkania był bardzo wyrównany i żadnej z drużyn nie udało się wypracować bezpiecznej przewagi aż do 23. minuty. Wtedy gdańszczanki „odskoczyły” lubiniankom na cztery bramki – 13:9. Jeszcze

przed przerwą podopieczne Bożeny Karkut zdołały zniwelować starty do dwóch bramek.

Druga połowa to mocne uderzenie zawodniczek Interferii, które zdobyły trzy bramki z rzędu i wyszły na prowadzenie. Od tego momentu ponownie zaczęła się „wymiana ciosów” i po raz kolejny ani jednej ani drugiej drużynie nie udało się wyjść na bezpieczne prowadzenie. Jeszcze minutę przed końcem na tablicy wyników było po 27. Ostatnią bramkę w meczu siedem sekund przed końcową syreną zdobyła Agnieszka Jochymek i lubinianki mogły się cieszyć z kolejnego zwycięstwa.

Łączęńcowiec Szczecin – Interferie Zagłębie Lubin 16:33 (9:16)

Łączęńcowiec: Baranowska, Adamka - E. Kowalewska 3, Dutkowska, Pionke 3, Cincio, Łodorzyńska, D. Kowalewska 7, Adriana Gryglicka 4, Anna Gryglicka 1, Śmigielka, Marciniak, Słowik 1, Borkiewicz 1. Kary 6 min.

Interferie: Kubisztal, Tsvirko, Czarna - Niedośpał 1, Zależna 3, Ziółkowska 1, Jakubowska 1, Olszewska 8, Jacek 2, Kordic 4, Jochymek 4, Pielesz 2, Obrusiewicz 5, Gunia 2.

Dablex AZS AWFIS Gdańsk - Interferie Zagłębie Lubin 27:28 (15:13)

AZS AWFIS: Sadowska, Mikszto - Musiał 7, Naumenko 6, Wojtas 4, Chudzik 3, Szwed 3, Serwa 3, Sawicka 1, Chrzanowska, Knitter, Wilamowska, Bialek, Rostanowska, Mielczewska, Kulwińska, Kordunowska.

Interferie: Tsvirko, Kubisztal, Czarna - Olszewska 8, Pielesz 5, Kordic 5, Jochymek 3, Jacek 2, Obrusiewicz 2, Jakubowska 2, Zależna 1, Niedośpał, Ziółkowska, Kaczyńska, Gunia, Perek.

Leman

Świrkula: Zaskoczyliśmy sami siebie

- Chyba myśleliśmy, że i tak ten mecz wygramy, bo to my jesteśmy mistrzami. Tymczasem przegraliśmy, bo Wisła wykorzystywała wszystkie nasze słabości – mówi Michał Świrkula o ostatniej niespodziewanej porażce w Puławach.

W ostatnim spotkaniu o ligowe punkty zmierzyliście się z Wisłą Azoty Puławy. Chociaż graliście na wyjeździe byliście zdecydowanymi faworytami tej konfrontacji. Tymczasem to gospodarze cieszyli się z zwycięstwa. Czym zaskoczyła Was Wisła?

- Wisła nie zaskoczyła nas niczym. To my zaskoczyliśmy sami siebie. Chyba myśleliśmy, że i tak ten mecz wygramy, bo to my jesteśmy mistrzami i należy nam się komplet punktów. Niestety przegraliśmy, bo Wisła wykorzystywała wszystkie nasze słabości, szczególnie te w obronie.

- Trzy dni wcześniej w meczu na szczycie pokonaliśmy Wisłę Płock. Zwycięstwo na inaugurację musiało cieszyć...

- Cieszyło, chociaż styl już mniej. W tym meczu możemy być jedynie zadowoleni z tego, że zdobyliśmy dwa punkty i w końcu zaprezentowaliśmy dużą wolę walki. Niestety to wszystko...

Za nami dwie kolejki spotkań ligowych. Czy możecie się pokusić o małe typowanie? Kto według



Ciebie będzie w tym sezonie liczył się w walce o medale?

- Wszystko się okaże po sezonie, bo jak mistrz przegrywa w Puławach, to wszystko jest możliwe. Jednak jeżeli chodzi o obronę tytułu, to nic się nie zmieniło. Podobnie jak w poprzednim sezonie, tak i tym razem będziemy walczyć o Mistrzostwo Polski.

Dla Was równie ważne jak mecze w ekstraklasie będą spotkania w elitarnej Lidze Mistrzów. Jak oceniasz szanse lubińskiej drużyny w tych rozgrywkach?

- Dla nas wszystkich będzie to debiut i chcemy się jak najwięcej nauczyć, a będziemy mieli od kogo. Na pewno zapłacimy jakieś frycowe, ale zrobimy wszystko, żeby było jak najmniejsze. Nie składamy broni i chcemy pokazać się z jak najlepszej strony. Trafiłoby do bardzo mocnej grupy, bo zagramy ze światową czołówką, to tak jakby do Lubina miał przyjechać Real Madryt, Milan czy Manchester.

Podczas turnieju Champions Cup przegraliście wysoko z 6. dru-

żyną ubiegłego sezonu Bundesligi Magdeburgiem. Czy to spotkanie może być przydatne w kontekście meczu z o wiele silniejszym Flensburgiem?

- Na pewno Magdeburg nam pokazał, że głową muru nie przebijemy. Jak chcieliśmy szybko odrobić stratę, to oni jeszcze szybciej nas karali kontratakami. Im więcej spotkań z takimi drużynami, tym lepiej dla nas. To nam pokazuje ile nam brakuje do Europy i co musimy poprawić. Poza tym uczy nas też pokory, a tej w sporcie nigdy za dużo.

Czym gra w Lidze Mistrzów będzie dla Ciebie?

- Meczami na nieco innym poziomie, czymś o czym chyba każdy gracz polskiej ligi marzy. Na pewno będą też sporym wyzwaniem.

Ostatnio zostałeś powołany przez Bogdana Wentę do reprezentacji Polski. Czy liczysz na dalsze występy w kadrze?

- Najlepiej jest liczyć na siebie... Jak przyjdzie powołanie to będę się cieszyć, jak nie będzie mojego nazwiska na liście, to jeszcze mocniej będę musiał się wziąć do pracy. Przed nami mecz z Olsztynem i na tym trzeba się skupić, bo drugiej plamy nie chcemy dać. Jak chcę grać w reprezentacji, to taki mecz jak z Puławami nie może się więcej przytrafić.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Łukasz Lemanik

Interferie przedłużyły umowę

Firma turystyczna Interferie S.A. nadal będzie współpracować z MKS Zagłębie Lubin. Dzięki nowej umowie podpisanej 3 września w Lubinie obydwie drużyny Zagłębia występować będą pod nazwą Interferie Zagłębie Lubin.



Interferie od ubiegłego sezonu są tytułowym sponsorem drużyny piłkarzy ręcznych. W sezonie 2007/08 będą również wspierać męski zespół szczypiorników. Współpraca z lubińskim klubem

będzie dla Interferii okazją do promowania swojej firmy, a także współzawodnicztwa i szlachetnej rywalizacji. – Zakładamy, że nie jest to umowa tylko na kolejny sezon. Chcielibyśmy współpracować z klubem również w następnych latach – mówi Waldemar Czechowski-Jamrozinski – Prezes Zarządu Interferie S.A. – Drużyny Interferii Zagłębia Lubin w obecnym sezonie będą reprezentować nas zarówno w Polsce jak i na arenie międzynarodowej, co będzie doskonałą okazją do promocji naszej marki – dodaje Prezes Interferii.

Spółka Interferie inwestuje w regionalne drużyny, wspierając je nie tylko finansowo, ale także organizując dla sportowców wypocinek w swoich ośrodkach. – Wspieranie Interferii pozwala nam spokojnie przygotować się do nowego sezonu, jak również skupić się bezpośrednio na założonych celach – mówi Witold Kulesza Prezes MKS Zagłębie Lubin. – Zrobimy wszystko, żeby Interferie były firmą roz-

poznaną nie tylko w naszym kraju, ale również w Europie – dodaje.

Po konferencji Prezes Zagłębia Witold Kulesza podarował prezesom Interferii koszulki meczowe lubińskiej drużyny. Z tytułu koszułek widniały nazwiska członków Zarządu Interferii - Prezesa Waldemara Czechowskiego-Jamrozinskiego i wiceprezesów Tadeusza Kani i Andrzeja Pawluszka.

Interferie S.A. z siedzibą w Lubinie istnieje na rynku turystycznym od 1992 r. Początkowo funkcjonowała jako Sp. z o. o. a od grudnia 2004 r. została przekształcona w S.A. Firma przejęła w momencie powstania kilkanaście obiektów wypoczynkowo - turystycznych, sanatoryjnych i hotelarskich będących własnością KGHM Polska Miedź S.A. Interferie S.A. jest członkiem Polskiej Izby Turystyki, Dolnośląskiej Izby Gospodarczej oraz Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej.

Leman

Siatkarze pod nowym szyldem

INOVA Cuprum Lubin

Pod taką nazwą w nadchodzącym sezonie będzie występował zespół lubińskich siatkarzy. Włodarze Spółki oraz działacze lubińskiego klubu mają nadzieję, że nawiązana współpraca przyczyni się zarówno do rozwoju siatkówki w regionie lubińskim, a także będzie doskonałą reklamą dla prężnie rozwijającej się firmy.

Już w najbliższą sobotę zespół lubińskich siatkarzy już pod nową nazwą wystąpi w turnieju towarzyskim, który zostanie rozegrany w Wałbrzychu. Oprócz zespołu Inovy w turnieju wystąpią między innymi gospodarze - Juventur Wałbrzych i Rafako Racibórz.

LL

Recepty na sukces nie ma - liczy się praca

Śpiochy miały ciężko

Po ostatniej ligowej porażce z warszawską Legią lubinianie nie mieli okazji do tego, by zbyt długo rozpamiętywać ten wynik. Albowiem już dwa dni po meczu udali się na kilkudniowe zgrupowanie do Wronek, podczas którego mieli popracować nad wyeliminowaniem wszelkich mankamentów w swojej grze. – Czołówka tabeli uciekła nam już na zbyt dużą odległość. Dlatego nie możemy sobie pozwolić na kolejną stratę punktów – mówi II trener Rafał Ulatowski.

To właśnie popularny „Ula” był szefem sztabu szkoleniowego przez niemal cały obóz. Albowiem pierwszy trener, Czesław Michniewicz na zaproszenie holenderskiego selekcjonera reprezentacji Polski, Leo Beenhakera, pojechał do niemieckiej miejscowości Muelheim, by z bliską przysięgłą się pracy reprezentantów. Beenhaker, jest drugim, po Martinie Jolu pracującym w angielskim Tottenhamie, cenionym szkoleniowcem z kraju Tulipanów, którego metody treningowe mógł podpatrywać Pan Czesław. – Selekcjoner znalazł czas i miał chęci, bym mógł uczestniczyć w przygotowaniach do tak ważnych meczów. To dla mnie duże wyróżnienie – mówi szkoleniowiec KGHM Zagłębie Lubin. – Recepty na sukces na pewno ze sobą nie przywiozę, bo jej nie ma. Liczy się praca. Nie zmienia też radykalnie swoich poglądów na piłkę, ale Holender zwrócił mi uwagę na kilka szczegółów. Może nie będę jego rozwiązań małpować, ale na pewno głębiej się nad tym zastanowię – dodaje opiekun Mistrzów Polski.

Nie był on jednak jedynym nieobecnym we Wronkach. Do małej miejscowości w Wielkopolsce, gdzie jeszcze kilka miesięcy temu funkcjonował pierwszoligowy klub o nazwie „Amica”, lubinianie udali się bez kadrowiczów. Michał Goliński oraz Wojciech Łobodziński we wspomnianym Muelheim trenowali z pierwszym reprezentantem, która mierzyła się z Portugalią i Finlandią w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy. Tego pierwszego śmiało można określić niesamowitym pechowcem, gdyż w meczu z Legią naciągnął mięsień i ostatecznie za-

miast do Lizbony, w czwartek dołączył w Poznaniu do zespołu.

Wracając jednak do kadrowiczów, to Przemysław Kocot, Szymon Pawłowski oraz Marcin Pietroni sposobili się z kolei wraz z reprezentacją młodzieżową do starcia z Rosjanami w Moskwie, a następnie z Ka-

Niestety, już na miejscu okazało się, że szkoleniowcy Zagłębia będą musieli pogodzić się ze stratą dwóch zawodników. Wirus grypy żołądkowej zaatakował Macieja Iwańskiego oraz Tiago Gomesa, eliminując obu z treningów. Aby nie dopuścić do większej infekcji w obozie Mistrzów,

bardzo dobre warunki do szlifowania formy. – Naprawdę ciężko pracujemy – mówi trener Ulatowski, dodając, że żadnemu z jego podopiecznych nie można odmówić zaangażowania. – To są profesjonalści, których ambicję podrażniły uzyskane w ostatnim czasie wyniki. Nie są one na miarę naszych oczekiwań. Chcemy zatem, aby wykonywana przez nas praca po wznowieniu rozgrywek ligowych przyniosła wyraźne efekty. Nie możemy bowiem pozwolić sobie na jakąkolwiek stratę punktów, ponieważ drużyny z pierwszych miejsc w tabeli uciekły nam już dostatecznie daleko. Musimy zatem jak najszybciej zacząć odrabiać straty – wyluszcza cel obozu we Wronkach Rafał Ulatowski.

Kilkakrotnie lubinianie w godzinach porannych odwiedzali jedną z poznańskich siłowni. – Najpierw była rozgrzewka na cykloergometrach, czyli popularnych rowerkach, a następnie przez sześćdziesiąt minut zawodnicy wykonywali ćwiczenia z zakresu body pump – fachowo wyjaśnia asystent Czesława Mich-

- Beenhaker zwrócił uwagę na kilka szczegółów. Nie będę jego rozwiązań małpować, ale na pewno się nad tym zastanowię.



Czesław Michniewicz, szkoleniowiec KGHM Zagłębie Lubin

zachstanem w eliminacjach do Młodzieżowych Mistrzostw Europy, z kolei Vidas Alunderis przebywał na zgrupowaniu reprezentacji Litwy. W miejsce nieobecnych pojawiło się kilka nowych twarzy. Przede wszystkim z zespołem już trenował Serb Sreten Sretenović. Wypożyczony z Benfiki Lizbona na rok rosły obrońca musi na razie komponować się

sztab szkoleniowy zdecydował, by „Ajwen” oraz „Tiago” kurowali się w domowych pieleszach. Szczególnie temu drugiemu przyda się krótka chwila wytchnienia. Filigranowy pomocnik nie ukrywał, że jest przemęczony ciągłymi rozjazdami i rozłąką z rodziną, dlatego dochodził do pełni zdrowia na Górnym Śląsku, czyli w rodzinnych stronach.



Zawodnicy Zagłębia podczas szkolenia we Wronkach

w zespół, choć... – Jeśli będzie się dobrze prezentował, to może już niebawem dostać swoją szansę gry – zapewniał sztab szkoleniowy. Oprócz Sretenovicia z Mistrzami Polski trenuje kilku zawodników Młodej Ekstraklasy – środkowy obrońca Michał Steinke, prawy defensor Piotr Kieruzel, a także napastnik Michał Zapaśnik. Jest także młodziutki, ale również uzdolniony Łukasz Hanzel.

Pozostała dwudziestka lubinian podczas sześciu dni spędzonych poza domem nie miała prawa się nudzić. Już na początku zgrupowania w obozie Mistrzów gościli pracownicy Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. – Zmierzyli oni wagę zawodników, a także skład masy ciała oraz poziom tkanki tłuszczowej – wyjaśnia trener Ulatowski. Nowością dla piłkarzy, jaką wprowadzono we Wronkach, są poranne rozruchy, które odbywają się codziennie tuż przed śniadaniem. – Wychodzimy pobiegać przez trzydzieści minut. Wszystko po to, by zawodnikom lepiej smakował pierwszy posiłek. Chłopcy już zresztą przekonali się, że faktycznie tak jest – śmieje się Rafał Ulatowski, aczkolwiek w tym co mówi jest dużo racji. I choć poranny jogging jest dla wszystkich spiochów – a tych pewnie w naszej ekipie nie brakuje – uciążliwy, to jednak taki wczesny trening ma nieoceniony i dobry wpływ na nastrój podczas całego dnia.

We Wronkach lubinianie mieli ciszę oraz

Włodan Wachnik

Wszyscy są zwycięzcami

Dobiegł końca konkurs organizowany przez Zagłębie Lubin, zatytułowany: „Namaluj swojego idola”. Szczęśliwcy, którzy sięgnęli po główną nagrodę, oprócz otrzymania drobnych upominków, będą również mogli spotkać się z ulubionymi piłkarzami!

– Jesteśmy pełni podziwu dla tych fanów, którzy zdecydowali się wysłać swoje prace. Wprawdzie różniły się one od siebie, jedne były lepsze, inne gorsze, niemniej jednak kibice wykazali się odwagą, decydując się na nadesłanie, a także publikację swojego dzieła. W naszej zgodnej opinii wszyscy, którzy wzięli udział w konkursie, są zwycięzcami, jakkolwiek mogliśmy nagrodzić jedynie niektórych – mówi Specjalista do spraw Public Relations w Zagłębiu Lubin, Włodan Wachnik, pomysłodawca konkursu.

Przypomnijmy, że konkurs polegał na tym, iż należało narysować bądź namalować wybranego zawod-

nika z kadry Zagłębia Lubin, a sportowanego idola nadesłać skrzynką mailową Zagłębia bądź pocztą na adres siedziby klubu. Główną nagrodą była możliwość spotkania się z wybranym przez zwycięzcę piłkarzem.

Spośród kilkunastu prac, które do nas wpłynęły, zdecydowano się wyróżnić trzy z nich, a ich autorów nagrodzić w jednakowy sposób. Każdy z nich dostanie koszulkę „Mistrz Polski 2007” z autografem sportretowanego zawodnika, czapeczkę Zagłębia Lubin, jak również będzie miał możliwość spotkania się z ulubionym zawodnikiem. W konkursie „Namaluj swojego idola” na wyróżnienie zapracowały następujące osoby: Monika Kilian, Piotr Piotrowski, Marcin Zieliński.

Wszystkie prace będą dostępne w galerii internetowej Zagłębia Lubin, jak również w siedzibie klubu, co sprawi, że podziwiać będzie je mógł każdy kibic.

WW

Dziarski sześćdziesięciolecie

10 września to data, o której pamięta każdy szanujący się kibic KGHM Zagłębie Lubin. Otóż całe sześćdziesiąt dwa lata temu powołano do życia dwukrotnego Mistrza Polski!

Na początku września 1945 roku grupa repatriantów, wśród których znaleźli się byli działacze oraz piłkarze, utworzyła KS Omtur, przemianowaną cztery lata później na Zawiszę. Na samą nazwę „Zagłębie” trzeba było jednak poczekać aż do 1966 roku. Wcześniej bowiem klub funkcjonował jeszcze pod nazwą Górnik, Gwardii, ponownie Zawiszy i Spójni.

Już jako Zagłębie zespół zaczął odnosić pierwsze sukcesy w latach siedemdziesiątych, gdy jako trzecioligowiec wyrzucił za burtę Pucha-

ru Polski naszpikowaną gwiazdami Legię Warszawa. Pierwszy awans do ekstraklasy udało się jednak wywalczyć dopiero w połowie lat osiemdziesiątych, a w sezonie 1990/91 lubinianie nie mieli sobie równych w krajowej piłce. Do historii przeszły także konfrontacje w rozgrywkach Pucharu UEFA z Milanem (0:4 i 1:4), wicemistrzostwo Polski (1989/90) i oczywiście ostatni, wywalczony w dramatycznych okolicznościach, wzbogacony dodatkowo o wywalczenie Superpucharu Ekstraklasy.

Kibice Zagłębia Lubin, patrząc przez pryzmat profesjonalnych zmian w obozie Mistrza Polski, mają oczywiście nadzieję, że na tym nie skończy się pasmo sukcesów ich ukochanego klubu piłkarskiego.

WW

Mistrz zmienia nazwę

4 września nastąpiła chwila, o której lubińscy kibice byli przygotowani od dawna. Mistrz Polski będzie występował we wszystkich rozgrywkach pod nową nazwą – KGHM Zagłębie Lubin. – Zmiana nazwy jest tylko formalnością. Chcemy podkreślić jak wiele nas łączy i przez zmianę nazwy jeszcze bardziej zacieśnić naszą współpracę – podkreśla Prezes KGHM, Krzysztof Skóra.

Chcemy podkreślić jak wiele nas łączy i przez zmianę nazwy jeszcze bardziej zacieśnić naszą współpracę



Krzysztof Skóra, Prezes KGHM

Zmiana ta jest ukłonem w kierunku miedziowego koncernu. Albowiem KGHM jest właścicielem klubu i jego głównym inwestorem od kilkunastu lat. Ostatnio spółka dokapitalizowała Mistrza Polski kwotą stu milionów złotych na budowę stadionu. Inna spółka KGHM, PeBeKa S.A., będzie jednym z wykonawców nowego stadionu w Lubinie. Umowa – w obecności Premiera RP Jarosława Kaczyńskiego – została podpisana 30 sierpnia b.r.

Wiemy jakie znaczenie ma dla lokalnej społeczności. Dlatego tak intensywnie inwestujemy w mistrza Polski. Zmiana nazwy jest tylko formalnością. Chcemy podkreślić jak wiele nas łączy i przez zmianę nazwy jeszcze bardziej zacieśnić naszą współpracę – podkreśla Prezes Skóra.

Zmianie uległa jedynie nazwa klubu. Dotychczasowy herb Zagłębia pozostanie bez zmian.

WW



horoskop

Baran

Na początku września warto przyhamować i pomyśleć? Większość planów uda ci się zrealizować. Wykorzystaj swój nadmiar energii produktywnie: może remont mieszkania, albo na samego siebie. Przydałaby się nowa fryzura i ciuchy, gdyż sam wypoczynek wszystkiego nie załatwi. Warto się postarać, bo w tym miesiącu masz szansę na płomienisty romans - a kto wie, czy nie na coś poważniejszego...

Byk

Przybędzie Ci w tym miesiącu sporo gotówki, i w dodatku zdobywanie jej okaże się pasjonującym zajęciem. Tylko nie zacznij myśleć, że w życiu chodzi jedynie o pieniądze, bo nie wszystko można kupić. Na początku miesiąca sporo się będzie działo w Twoim sercu. Ktoś w

nim nieźle namiesza. Zanim jednak wpadniesz po uszy w nową miłość, zastanów się, czy tu na pewno o uczucie chodzi.

Bliźnięta

Twój wpływ na ludzi będzie teraz niesamowity, zwłaszcza w kwestiach zawodowych. Bliźniak będzie umiał przekonać wszystkich do wszystkiego. We wrześniu najlepiej zajmij się domem, a konkretnie rodziną. Zainteresuj się, czy przypadkiem u kogoś z bliskich nie dzieje się coś złego. Być może jest coś, czym najbliżsi nie chcą cię obarczać, ale tylko ty możesz pomóc.

Rak

Cisza i spokój w tym miesiącu, drogi Raku. I to dobrze, bo odpoczynek nigdy nie za wiele, a ponieważ finanse ci dopisują, możesz sobie wreszcie pozwolić na różne drobne przyjemności. Może kino lub kręgielnia, a może jakiś wyjazd na niezapomniany weekend w gronie rodzinnym lub w towarzystwie bliskiej

ci osoby. Po powrocie zabierz się za porządkowanie, albo poświęć trochę czasu na swoje hobby.

Lew

Kochany Lwie, weź się do pracy, ileż można wzdychać za wakacjami. Było miło, ale się skończyło, a jak dalej będziesz tylko marudzić i popatrzeć smutnie w okno, to do następnego lata trudno ci będzie się doczekać. Postaraj się znaleźć coś, co sprawi Ci przyjemność i odegna nostalgę. Wystarczy trochę starań, a na pewno wszystkie smutki szybko znikną.

Panna

Zastanów się nad sobą w tym miesiącu, bo być może twoje talenty idą w zupełnie innym kierunku niż powinny. Zwróć na to uwagę, bo we wrześniu nie zabraknie Ci okazji, by zacząć rozwijać swoje zdolności. Jeśli zawsze marzyłeś o weekendzie na głuchej wsi, ale nigdy tego nie zrobiłaś, teraz właśnie powinnaś to marzenie zrealizować. Czekaj na Ciebie

mnóstwo rzeczy do odkrycia i mnóstwo ludzi do poznania.

Waga

W tym miesiącu, droga Wago, musisz wykazać się wyjątkowym zrównoważeniem. Koniecznie zakończ i uporządkuj wszystkie swoje sprawy, które tego wymagają, bo każde, nawet najmniejsze przeoczenie może się skończyć poważnymi kłopotami finansowymi. Ale ponieważ Wagi to dyplomaci, nawet w takiej sytuacji uda ci się wybrnąć bez większych problemów.

Skorpion

Nie planuj na ten miesiąc żadnych dużych inwestycji, bo będzie kruczo z kasą, i w dodatku okaże się to całkiem nieoczekiwane. Oczywiście, możesz starać się odzyskać stracone pieniądze, ale to potrwa i niekoniecznie będzie to cała suma. Ale nie martw się, sprawy zawodowe układają się dobrze, więc odrobisz straty. Uważaj na swoje emocje, gdyż w najbliższym czasie będzie wyjątkowo trudno utrzymać je na wodzy.

Strzelec

Musisz zacisnąć pasa, nawet jeśli bardzo będziesz chciał zrobić nowe zakupy, bo jesienne kolekcje kuszą w sklepach! Ale na horyzoncie pojawi Ci się poważna inwestycja, nie spodziewana, ale bardzo korzystna: może kupno mieszkania albo nowych mebli. To się na pewno opłaci, więc lepiej wstrzymaj się z wymianą zawartości szafy. I pomyśl jak zdobyć więcej pieniędzy.

Koziorożec

Zejdź z obłoków i zajmij się pracą, to najlepsza rada na zakończenie lata, zwłaszcza że właśnie sprawy zawodowe wymagają Twojej uwagi, i to szybko. Poza tym pracy będziesz miał w tym miesiącu dużo, a każde zwolnienie tempa spowoduje kłopotliwe zaległości. I nawet jeśli od razu nie odczujesz. Uważaj na zdrowie, gdyż we wrześniu będziesz wyjątkowo podatny na przeziębienia.

Wodnik

Początek września to doskonały czas, by zmienić to wszystko, co Ci się nie podoba i na pewno, jeśli się na to zdecydujesz, uda Ci się wszystko zrealizować. Możesz zacząć od drobnych rzeczy, a później pójdziesz już z górki. Tylko musisz się odważyć, co oczywiście wcale nie będzie łatwe, bo wbrew pozorom przyzwyczajasz się do ludzi i miejsc i wcale nie lubisz ich zmieniać.

Ryby

Nie bardzo odczujesz koniec wakacji, kochana Rybo! Ciągłe jeszcze biegasz z jednego przyjęcia na drugie, radosna i wypoczęta wymieniasz się plotkami z urlopu. Ale niestety, lato się kończy, czas wracać do codziennych obowiązków, choćby nawet nie były tak przyjemne i kolorowe. Czas nadrobić wreszcie urlopowe zaległości w domu i pracy, i to koniecznie, bo jesienią w Twojej firmie szykują się zmiany.

IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje,
szkolenia, catering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Tani kredyt hipoteczny !
10 lat niższych rat

Lubińskie Towarzystwo Kredytowe
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981
e-mail: biuro@ltkredyty.pl

dziewczyna z Lubina

Centrum Innowacji Audiowizualnych

zmił F. Maurycja	Mięso na kotlety	Nie ma go bez pracy	Roślina lecznicza	Robi wrażenie spadającej gwiazdy	Silny smurf
Miasto z rafinerią	Marka napojów gazowanych		Jesse, amerykańska lekkoatletka	Choroba przenoszona przez szczury	Główna strona monety lub medalu
Obsunięcie się warstw skał w kopalni	Oplata za rzeczy pasażera		Coś absolutnie doskonałego		
Tropikalny półkrzew	Dawna nazwa małej dzwigni ręcznej	Kłujący chwast z koszyczkami	Wykonuje podwodne prace		
			O słonka wędliny	Świętuje 4 III	Drogowe lub zodiaku
Członek ludu germańskiego		Kosmodrom w Kazachstanie	Obluda, kłam		
W ustach zakładnika				Na czele orszaku pogrzebowego	Legendarny zbrojnik tatrzański
			Wartka w powieści sensacyjnej		
A. Asnyk lub J. Tuwim	Używane do nart	Dawna nazwa nagonki	Pływa po jeziorze		
Oddany z więzy na basenie			Okienna z wprawionymi szybami	Żona hinduskiego księcia	
				Tytuł utworu Witkacego	Jednomaszłowy żaglowiec
Biega dla zdrowia	Powieść Rodziwiczówny		Surowiec do budowy pszczelich plastrów		
Hawańskie do palenia	Żabie głosy znad stawu				
			Panna, bohaterka powieści Tryzny		

tel. 076/ 844 30 30 lub 722 22 55
www.Royal.edu.pl

Royal College

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
Angielski 4x Niemiecki
 METODĄ CALLANA SZYBCIEJ METODĄ BEZPOŚREDNĄ

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH profil ogólny, uzupełniające

SZKOŁY POLICEALNE

- * Kosmetyczne * Stylizacji i Wizażu * Masażu * Obsługi Turystycznej
- * BHP * Logistyki * Samochodowe * Informatyczne * Ekonomiczne
- * Rachunkowości * Administracji i Prawa UE * Gastronomiczne - Catering i inne...

KURSY ZAWODOWE

- * Komputerowe * Ekonomiczne * BHP
- * Masażu * Wychowawców Kolonijnych
- * Kosmetyczne * Tipsów
- * Makijażu * Stylizacji i Wizażu
- * Maturalne * Szybkiego Czytania, i inne...

ul. Odrodzenia 34
 (obok hotelu Bomaboli)



**Najniższa
stała marża
od 0,45%**

Zamieszkaj taniej niż inni!

Kredyty mieszkaniowe Banku BPH

- ✓ **Najniższa stała marża** przez cały okres kredytowania – od 0,45%*
- ✓ **Niskie raty** – możliwość rozłożenia spłaty nawet na 30 lat
- ✓ **Decyzja kredytowa do 5 dni**
- ✓ **0 zł** za rozpatrzenie wniosku

Lubin
 ul. Kamienna 1H
 tel. 076 844 77 74

Bank BPH

* Dla kredytów w PLN powyżej 200 tys. zł, przy wkładzie własnym powyżej 50%, po ustanowieniu hipoteki. Roczna rzeczywista stopa oprocentowania dla kredytu 200,5 tys. zł, okresu kredytowania – 30 lat, prowizji – 0,5%, oprocentowania nominalnego – 5,14% (stan na 22.06.2007 r.) wynosi 5,63%.

UCZELNIA ZAWODOWA ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO
 STUDIA STACJONARNE I NIESTACJONARNE

KIERUNKI LICENCJACKIE:

DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA 3,5 roku

- Dziennikarstwo i Komunikacja Medialna
- Reklama i Public Relations

EKONOMIA 3 lata

- Integracja Europejska
- Gospodarka Nieruchomościami
- Ekonomika Przedsiębiorstw
- Ekonomika Turystyki

PEDAGOGIKA 3 lata

- Pedagogika Lecznicza i Terapia Pedagogiczna
- Pedagogika Opiekuńcza - Wychowawcza

ZARZĄDZANIE 3 lata

- Psychologia w Zarządzaniu
- Zarządzanie w Administracji

KIERUNEK INŻYNIERSKI:

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI 3,5 roku

- Zarządzanie Bezpieczeństwem Pracy
- Zarządzanie Procesami Produkcji
- Zarządzanie Środowiskiem
- Informatyka w Przedsiębiorstwie

2007/2008

59-300 Lubin
 ul. Odrodzenia 21,23
 tel. 076/ 749 89 29

www.uzzm.pl

UCZELNIA Z AKREDYTACJĄ

Gi Worker
 WYKONANIE PRACY

**Uczniu, studencie
szukasz pracy?**

Pomożemy Ci zdobyć doświadczenie dając możliwość pracy w hipermarkecie w Lubinie.

Wystarczy, że jesteś pełnoletni i posiadasz książeczkę sanepid.

Zadzwoń lub napisz do naszego koordynatora:
 668 466 393
 lubin@worker.pl

**MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ**

INFORMACJE

Ramówka programu TV ODRA
 - Głogów, Legnica, Lubin
 od poniedziałku do piątku:

7.00- 8.00:
 Informacje, Biznes, Sport, pogoda,
 strefa publiczna, pogoda dla kierowców,
 program lokalny

15.20 - 15.45
 Informacje, Biznes, Sport, pogoda
 program lokalny

17.55 - 18.55
 program lokalny

18.15
 - Informacje*) - wydanie główne
 *(w piątek godz. 16.30)

Biznes, Sport, pogoda, strefa publiczna
 pogoda dla kierowców

w sobotę polecamy:
 Wydarzenia Tygodnia godz. 10.30

w niedzielę:
 blok programów lokalnych 13.00 - 14.00
 (w tym: Prosto z Miedzi, Kurier Legnicki,
 Motopasja, Smaczna Kuchnia itp.)

**Centrum
Innowacji
Audiowizualnych**

tv L
SIEĆ ODRA

wspólne pasmo z TV4

INFORMACJE on-line: www.tvl.pl www.lubin.pl

Gi Worker
 WYKONANIE PRACY

ZATRUDNI

Osobę studiującą zaocznie na stanowisko KOORDYNATORA ZASOBÓW LUDZKICH w Lubinie. Poszukujemy: młodej, dobrze zorganizowanej i energicznej osoby z wysoko rozwiniętymi zdolnościami interpersonalnymi.

Aplikacje prosimy wysłać na adres:
 robert.baj@worker.pl
 z dopiskiem HR LUBIN.

**Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!**

076 844 13 93

SZKOŁA POLICEALNA
 www.mojaszkoła.com.pl

Posiadamy:

- Uprawnienia szkoły publicznej
- Zezwolenie do przeprowadzania egzaminów zawodowych w szkole

Atrakcyjne kierunki kształcenia
 Wydajemy legitymacje, zaświadczenia WKU, ZUS

BEZPŁATNY KURS PILOTA WYCIECZEK

W Legnicy: Pl. Klasztorny 7
 w Lubinie: Ul. Szpakowa 1
 w Jaworze: Ul. Kościuski 8
 w Głogowie: Ul. Niedziałkowskiego 10

Tel.: 076 856 45 42
 Tel. kom.: 509 944 972, 515 260 087

UWAGA !!! NOWOŚĆ

POŻYCZKI HIPOTECZNE

- bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń z ZUS i US
- do 65% wartości nieruchomości
- spłata do 20 lat

OFERTA SPECJALNA

KREDYT INWESTYCYJNY
 długoterminowy
 dla firm z nawet z problemami finansowymi

Doradca Bankowo-Finansowy
 mgr. Bożena Bartoszewicz
 Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
 TEL: 076/ 844-39-25, 841-53-66
 E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

FPHU STOLARZ
PIOTR GRZELIŃSKI

MEBLE DO BIURA I DOMU

meble kuchenne
 meble biurowe

AUTORYZOWANY DEALER

KOMANDOR

szafy wnękowe
 garderoby
 systemy przesuwne

NIETYPOWE PROJEKTY I ARANŻACJE

Lubin, ul. Rzeźnicza 13
 tel./fax 076 844 45 66
 www.stolarz.net.pl

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
 (076) 842-70-92

**Pizza
na telefon!**

Najtańsza
w mieście, na
przepysznych
cięściach!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

BANK TWARZY
 W FIRMIE PRESSMEDIAL

W każdą środę
 od godz. 12.00
 Lubin, ul. Piastowska 2
 II piętro
 Tel. 076 844-13-93

SERDECZNIE
 ZAPRASZAMY!